



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 2,90 zł (w tym VAT 8%)

26.11.2020 r.

Nr 48 (3214)

www.GlosZabrze24.pl

Według urzędu statystycznego Zabrze wypadło w tym roku z listy dwudziestu najludniejszych miast Polski

Coraz nas mniej

Z każdym kolejnym rokiem kurczy się liczba mieszkańców Zabrze. Pod koniec XX wieku byliśmy przeszło 200-tysięcznym miastem, dziś jest nas 172 tysiące, co sprawia iż – według opublikowanego niedawno zestawienia Głównego Urzędu Statystycznego – wypadliśmy właśnie z grupy dwudziestu najludniejszych gmin Polski, ustępując miejsca wojewódzkiemu Olsztynowi. Ludzie jednak nie tylko opuszczają Zabrze, bo ciągnie ich do jeszcze większego świata (emigracja zagraniczna, ale i wewnętrzna do: Warszawy, Krakowa, Wrocławia)... Na naszą niekorzyść działa niestety również ujemny przyrost naturalny, bo więcej z nas umiera niż się rodzi. Władze miasta robią wiele, by odwrócić niekorzystny trend, sukcesywnie przeobrażając Zabrze w miasto medycyny, nauki i kultury. Samorząd wydaje też grube miliony na rekultywację zdegradowanych terenów (pamiątka po przemysłowej prosperie) i rozbudowę infrastruktury rekreacyjnej. Największa nadzieja jednak w powstających w ostatnich latach jak grzyby po deszczu nowych domach i mieszkaniach, które – miejmy nadzieję – nadal będą zasiedlać także dotychczasowi mieszkańcy „droższych” miast, np. Gliwic.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5



Z powodu zlecenia zabrzańskiej firmy Zarys International Group, na katowickim lotnisku Pyrzowice wylądował w poniedziałek największy samolot transportowy świata – Antonov An-124 Ruslan wypełniony po brzegi potrzebami do walki z koronawirusem produktami medycznymi z chińskiego Wuhan. Kolejne dwa loty czarterowe z Chin zaplanowane są na grudzień.

Transport z Chin

– Ładunek o kubaturze 700 metrów sześciennych stanowiły kombinezony ochronne, maski FFP3 o właściwościach antywirusowych i antybakteryjnych, maski tlenowe, fartuchy chirurgiczne, a także pulsoksymetry i termometry bezdotykowe. Wielkość dostawy to 700 m³ – około 116 ton towaru – informuje firma.

Wybór samolotu jako środka transportu nie jest przypadkowy. Czas trwania tej operacji logistycznej od momentu przyjęcia towaru na lotnisku w Wuhan do chwili wylądunku zajął około 7 dni. Dla porównania, w przypadku drogi morskiej towar dociera do Polski z Chin po 8 tygodniach, natomiast najszybszy transport kolejowy zajmuje nawet miesiąc.

Przypomnijmy, że zabrzański Zarys (ul. Pod Borem) realizuje kluczowe zamówienia dla rządu polskiego, agencji rezerw materiałowych i rodzimej służby zdrowia. Firma zaopatrzyła w sprzęt medyczny m.in. szpital polowy wybudowany na Stadionie Narodowym w Warszawie. (pej)

REKLAMA



„Z ŻYCIA WSPÓLNOT”
CO ZBM-TBS PROPONUJE
WSPÓLNOTOM MIESZKANIOWYM

patrz na str. 2

ISSN 0209-2719



4 8

Podobnie jak w całym kraju, niestety także w Zabrzu przybywa zgonów z powodu zakażeniem koronawirusem. Od początku trwania pandemii zmarły już 33 osoby, z czego aż czternaście w ciągu ostatniego tygodnia. W sumie w naszym mieście obecnie choruje około 1,4 tys. osób.

Niestety, od dwóch dni zmienił się krajowy sposób raportowania na temat zakażeń sars cov-2. Nie do wiemy się już ilu dokładnie mieszkańców Zabrze choruje w danym czasie czy przebywa w szpitalu, ani ile osób zmarło od początku pandemii. Informacji na ten temat nie publikuje już lokalna sta-

Koronawirus: kilkanaście zgonów w tydzień!

Pandemia w Pomocnej Dłoni

cja Sanepidu, lecz wyłącznie rządowa strona, na której podawane są bardzo krótkie dzienne raporty dla danego miasta: ile nowych osób zachorowało i zmarło.

Tymczasem w Szpitalu Miejskim w Zabrzu, przeznaczonym dla dla chorych na covid, w środę zajęte były 82 łóżka (na 106 dostępne), z czego dziesięciu pacjentów wymagało wsparcia respiratorowego. Niestety, od końca października – kiedy to przekształcono zabrzańską lecznicę – na covid zmarło w nim

31 pacjentów, choć nie wszyscy oni byli zabrzańskimi.

Komplikuje się sytuacja epidemiczna w zabrzańskich placówkach zajmujących się osobami starszymi. We wtorek (24 listopada) potwierdzono infekcję u wszystkich 22 pensjonariuszy zakładu opiekuńczo-leczniczego Pomocna Dłoń (ul. Janika 18) i niezbędne było przetransportowanie ich do szpitala. Zakażenia pojawiły się także we wszystkich trzech domach pomocy społecznej. Tu jednak już wcześniej wpro-

wadzono system izolowania osób podejrzanych o infekcję oraz wstrzymano wyjścia na zewnątrz, dzięki czemu obojętne było bez zbiorczych ewakuacji.

Bez większych problemów funkcjonują natomiast wszystkie zabrzańskie przedszkola, a także urząd miejski oraz gminne instytucje, choć oczywiście pojedyncze zakażenia się tu trafiają. Wstrzymana jest wciąż działalność wszystkich instytucji kultury, zaś do kościołów może wchodzić ograniczona liczba wiernych. (pej)

Zabrzańskim firmom, które borykają się z gospodarczymi skutkami pandemii, miasto umarza liczne należności

Od początku pandemii władze Zabrze starają się wspierać lokalne firmy, które ucierpiały przez zamknięcie gospodarki wiosną oraz ograniczenie handlu i usług jesienią. Jak wynika z informacji przekazanych nam przez Urząd Miejski, w tym roku 249 podmiotom gospodarczym umorzono blisko 745 tys. złotych należności (czynsze, opłaty dzierżawne). Po pierwszym lockdownie pozytywnie rozpatrzono także 123 wnioski o przyznanie ulg w opłatach podatkowych od nieruchomości, które łącznie wyniosły 1 mln 924 tys. zł! I na tym nie koniec...

– Przedsiębiorca posiadający nieruchomość na terenie Zabrze, którego płynność finansowa uległa pogorszeniu w związku z ponoszeniem negatywnych konsekwencji ekonomicznych z powodu covid-19 może ubiegać się o zwolnienie z podatku od nieruchomości – gruntów, budynków i budowli związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej za okres od 1 kwietnia do dwóch miesięcy po dniu odwołania stanu epidemii, nie dłużej jednak niż do 31 grudnia. Przy czym na pomoc taką mogą

Wsparcie w kryzysie



WOLICIECH SŁOTA

liczyć nie tylko przedsiębiorcy objęci zakazem prowadzenia działalności gospodarczej, ale w ogóle wszyscy, którzy odczuli skutki ograniczeń – wyjaśnia Dawid Wowra, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Zabrze.

Po ogłoszeniu jesienno ograniczenia handlu i usług, do

minionego poniedziałku wpłynęło do urzędu miejskiego kolejnych 136 wniosków z prośbą o udzielenie ulg w podatku od nieruchomości (zwolnień i umorzeń), co spowodowało zwiększenie kwoty wnioskowanych ulg o kolejnych około 1,45 mln zł. A trzeba się liczyć

z tym, że to jeszcze nie koniec tego typu próśb o pomoc.

Jakie branże najbardziej ucierpiały w Zabrze z powodu pandemii? – Głównie gastronomia, handel, salony kosmetyczne i urody, salony optyczne, a także studia fitness... Te podmioty to 20–25 procent wszystkich

naszych najemców w mieście. We wrześniu i październiku ich sytuacja wróciła do względnej równowagi, ale niestety teraz spodziewamy się drugiej fali wniosków – mówi Anna Wyleżół, naczelnik wydziału zarządzania mieniem UM. Zapowiedź jesiennej stagnacji pojawiła się już pod koniec października, gdy kolejnych 28 najemców lub dzierżawców wystąpiło z wnioskiem o wstrzymanie poboru opłat czynszowych. Tylko w tym jednym miesiącu umorzono im 37,7 tys. złotych należności.

– Pełne skutki drugiego lockdownu będą widoczne dopiero za kolejne dwa miesiące, ponieważ najemcy wykazują spadek dochodów w listopadzie, jak będą mieli dane księgowe za ten okres. Spodziewamy się największej liczby wniosków na przełomie grudnia i stycznia – precyzuje naczelnik Wyleżół. – Niestety, nie jesteśmy oczywiście w stanie pomóc tym firmom, które prowadzą swoją działalność w lokalach prywatnych i własnościowych. (pej)

REKLAMA



„Z ŻYCIA WSPÓLNOT”, CZYLI CO SPÓŁKA ZBM-TBS PROPONUJE WSPÓLNOTOM MIESZKANIOWYM W DOBIE PANDEMII KORONAWIRUSA

Z powodu epidemii COVID-19 wiele Wspólnot Mieszkaniowych może znaleźć się w trudnej sytuacji i stawać przed różnymi dylematami, w tym natury finansowej i prawnej.

Spółka ZBM-TBS jako świadomy zarządca, zdając sobie sprawę z tych zagrożeń, wprowadził bezpłatne porady prawne dla Wspólnot Mieszkaniowych w sprawach z zakresu prawa mieszkaniowego oraz problemów dotyczących wspólnot mieszkaniowych. Udzielane są telefonicznie pod nr telefonu (32) 373-39-25 przez Radców Prawnych Kancelarii Prawnej ZBM-TBS w każdą środę, w godzinach od 13:00 do 15:00.

Spółka ZBM-TBS wspiera Wspólnoty w podejmowaniu uchwał, umożliwiających ich członkom rozłożenie zadłużenia na raty. Dzięki prawidłowo prowadzonemu prognozowaniu kosztów i gospodarności, polegającej na ostrożnym wydatkowaniu środków finansowych, pomaga im wyjść na prostą i w przyszłości zachować płynność finansową.

Problemy, z którymi można się spotkać we Wspólnotach Mieszkaniowych są najczęściej wielowątkowe. Specyfika ich działania powoduje, że w sytuacji zaangażowanych jest wielu uczestników, reprezentujących różne stanowiska oraz interesy. Doskonałym sposobem wypracowania rozwiązań w takich sytuacjach jest mediacja.

Wychodząc naprzeciw tym potrzebom, Spółka ZBM-TBS w ramach świadczonych usług, umożliwia wspólnotom

spotkania z mediatorem, mając nadzieję, że przyczyni się to do wielokrotnie szybszego i tańszego rozwiązania sporu wspólnotowego, który niejednokrotnie nie dotyczy jednej lecz kilku sąsiadujących ze sobą wspólnot.

Pandemia koronawirusa postawiła przed całym światem poważne, nierzadko nowe wyzwania. Spółka ZBM-TBS, dbając o bezpieczeństwo i zdrowie członków wspólnot mieszkaniowych wprowadziła system zabezpieczeń i odpowi ednich rygorów sanitarnych, gwarantując tym samym bezpieczeństwo zarządzania.

ZBM-TBS Sp. z o.o. w porozumieniu z Zarządami Wspólnot i właścicielami organizuje zebrania właścicieli w formie on-line oraz indywidualnego zbierania głosów (korespondencyjnie lub elektronicznie).

Przypomnieć należy że zgodnie z art. 90 ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o przedłużono termin obowiązkowego

zwołania zebrania z właścicielami mieszkań o 6 tygodni licząc od dnia odwołania stanu epidemii.

Do tej pory przeprowadzono 94,5% zebrania, 5% Wspólnot jest w trakcie głosowania, a do zwołania zostało ich tylko 7. Spółka znalazła zatem sposób, aby mimo pandemii, w dalszym ciągu świadczyć usługi na najwyższym poziomie, dokładając wszelkich starań, aby klienci czuli się bezpiecznie i jak najmniej odczuli ograniczenia nowej rzeczywistości.

Celem nadrzędnym jest otoczenie kompleksową opieką powierzonych nieruchomości, troska o komfort ich mieszkańców oraz efektywna i satysfakcjonująca współpraca z Zarządami Wspólnot Mieszkaniowych.

Zarząd Budynków Mieszkaniowych-Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o. o. zaprasza do współpracy.

www.zbm-tbs.zabrze.pl | ebok.zbm-tbs.zabrze.pl
www.zeromskiego.zabrze.pl



 **ZBM-TBS** Polub nas na Facebooku!

Zachował stanowisko wiceszefa Rady Miasta, choć wcześniej pozdrawiał gangsterów i bronił skazanego Śpiewać każdy może

Jednym zaledwie głosem – a więc w praktyce swoim własnym – Sebastian Dziębowski (Konfederacja) uratował podczas wtorkowej (24 listopada) sesji stanowisko wiceprzewodniczącego Rady Miasta w Zabrze. O jego dymisję wnosili aż dziesięciu radnych opozycji, oburzonych piosenką, w której radny-raper stanął w obronie prawomocnie skazanego na więzienie innego rapera handlującego narkotykami, a także pozdrawiał osadzonych w areszcie członków kibolskiego gangu rozbitego przez Centralne Biuro Śledcze Policji. Taki wynik głosowania oznacza, że została się wisząca na włosku koalicja w Radzie Miasta złożona z przedstawicieli Skutecznych dla Zabrza, Prawa i Sprawiedliwości i właśnie Dziębowskiego (na zdjęciu).

Nim doszło do tajnego głosowania, po dwóch miesiącach milczenia publicznie głos w sprawie zabrał w końcu sam Dziębowski. Bynajmniej jednak nie po to, aby przeprosić za swe zachowanie, które w ocenie części radnych nie licuje z powagą reprezentacyjnej funkcji w samorządzie. Za to kategorycznym tonem oznajmił, że jako artysta ma prawo do krytycznego wyrażania w piosenkach opinii na temat niesprawiedliwych jego zdaniem wyroków i wyciągania ręki do osób osadzonych w więzieniach. – Nie do końca rozumiem zamieszanie wokół mojej osoby. Tak, stanąłem w obronie osoby, która wedle mojej opinii jest niewinnie skazana. Uważam, że w tej sprawie, jak i innych światopoglądowych, nie musimy się zgadzać i powinniśmy szanować poglądy innej osoby. Może panią Urszulę Potykę ktoś na mnie napuścił i wyręczył się w zbijaniu kapitału politycznego? – pytał retorycznie Dziębowski nawiązując do wrześniowego publicznego wystąpienia na sesji, w którym ta radna nie zostawiła suchej nitki na młodszym koledze. – Uważam, że mam prawo pozdrawiać czy pomagać osobom w zakładach karnych. Nawet jeśli ktoś jest winny, popełnił grzech i zagubił się, to poniosł za to konsekwencje i zasługuje na drugą szansę. Mówię o tym wszystkim dlatego, bo poznałem wiele takich historii, bo w zakładach karnych przepracowałem pięć lat.

Zaznaczył, iż nie powinno się skazywać ludzi tylko na podstawie słów skruszonych przestępców, które często posuwają się do pomówień, by samemu uniknąć kary. – A wyrok w tej konkretnej sprawie wywołał dużo kontrowersji w całej Polsce. Zebrano sto tysięcy podpisów w obronie oskarżonego, ustawiło się za nim wielu aktorów, sportowców, celebrytów, a co najważniejsze – posłów, którym oczywiście nikt nie zarzucił kwestionowania prawomocnego wyroku sądu. Niezrozumiałe jest dla mnie karanie mnie za moją drugą pracę zawodową. Bo jestem artystą i na tym też zarabiam – podkreślał Dziębowski.

Wywołana do tablicy Urszula Potyka nie wzięła jednak jego słów za dobrą monetę. – Pan może mieć prywatnie jakiegokolwiek poglądy. Ale będąc radnym i wiceprzewodniczącym Rady Miasta powinien pan być wzorem dla młodych ludzi. A pana zachowanie było nieetyczne. I zupełnie nie rozumiem komu niby miałabym budować jakiś kapitał polityczny na kanwie pańskiej sprawy? Ja nie będę startować w wyborach przyszłej kadencji. Nie muszę się układać, uśmiechać, patrzeć przez palce. Mogę mówić prawdę i zło nazywać złem, a dobro dobrem – ripostowała, zwracając także uwagę na fakt, że Dziębowski nie skorzystał z możliwości odpowiedzi na pytania dziennikarzy i mediów w tej sprawie. – A wystarczyło po prostu przeprosić ludzi, którzy mogli się poczuć urażeni. Panu jednak to jedno słowo przez dwa miesiące nie przeszło przez usta.

Nim doszło do głosowania, w obronie Dziębowskiego stanął także radny PiS – Sebastian Markisch. Jak argumentował, gdy sprawa rozgorzała, był nawet gotów głosować za odwołaniem wiceprzewodniczącego, ale spojrzał inaczej na sprawę radnego, gdy zobaczył innych radnych i zabrzańskiego posła, jak wspierają strajk kobiet, a nawet czynnie uczestniczą w dobie pandemii w nielegalnych przemarszach. I to mimo tego, że manifestanci publicznie miotali wulgaryzmami, zakłócali msze święte, a nawet niszczyli elewacje kościołów.

– Pan radny Sebastian Dziębowski w swej piosence nie użył nawet jednego wulgarne słowa – podkreślał Markisch. I wyraźnie nawiązując do aktywności radnych Koalicji Obywatelskiej, nawołujących do zdymisjonowania wiceprzewodniczącego, dodał: – Jeszcze w maju straszycie ludzi śmiercionośnymi kopertami wyborczymi, a teraz w szczycie pandemii wyprowadzacie tłumy na ulice. Nadto właśnie swoją obecnością dajecie przyzwolenie na niszczenie zabytków kultury, profanowanie kościołów i wulgaryzmy w przestrzeni publicznej. (pej)



SEBASTIAN DZIEBOWSKI



Z okazji
Górniczego Święta
– Barbórki

Górnikom,
Pracownikom Kopalń,
Spółek Górniczych
i wszystkich instytucji związanych
z przemysłem wydobywczym
wraz z Państwa Rodzinami

składamy
życzenia dobrego zdrowia, radości, pomysłowości
w życiu zawodowym i prywatnym.

Życzymy spokojnej i bezpiecznej pracy,
wytrwałości i odwagi w codziennym trudzie.

Z górniczym pozdrowieniem

Szczęść Boże

życzą

Zarząd i Pracownicy Grupy KOK sp. z o.o.

GRUPA KOK®

35-letnia mieszkanka Rokitnicy otrzymała 23 listopada e-mail z prośbą o dopłatę do przesyłki. Akurat oczekiwała na takową, więc kliknęła załączony link, po czym przelała „brakującą kwotę”. Jak się później okazało, umożliwiła tym samym złodziejom pobranie z jej konta aż 1700 złotych!

Seniorzy na celowniku!

W mniej wyrafinowany sposób swych oszczędności pozbawiony został starszy mężczyzna z ul. Joliot-Curie. Przyszła do niego osoba podszywająca się za pracownika wodociągów i pod pretekstem zwrotu nadpłaty za wodę oraz sprawdzenia instalacji, weszła do mieszkania. Oszust dał mężczyźnie banknot i poprosił o jego rozmiennienie. W ten sposób zorientował się, gdzie lokator trzyma pieniądze. Następnie poprosił 86-latkę o odkręcenie wody w łazience, po czym wykorzystując nieuwagę, zabrał wszystkie oszczędności seniora – 7 tys. złotych. Kolejną ofiarą manipulacji złoczyńców – gdyby nie czujność rodziny – padłaby także 71-latkę. Była telefonicznie oszukiwana metodą „na policjanta”, ale niemal w ostatniej chwili jej syn zapobiegł przekazaniu złodziejom 14 tys. zł w gotówce oraz biżuterii o wartości 26 tys. zł! (jak)

Sto pięknie ilustrowanych kalendarzy ściennych *Z myślą o Niepodległej* na 2021 rok, wydanych przez Oddział Instytutu Pamięi Narodowej w Katowicach w ramach corocznej akcji 100 kalendarzy na stulecie Niepodległości, czeka na chętnych. – *Po odbiór bezpłatnych egzemplarzy zapraszamy do „Przystanku Historia – Centrum Edukacyjnego IPN” w Katowicach im. H. Sławika przy ul. św. Jana 10 do 4 grudnia 2020 r. w godzinach 8-15 (poniedziałek – piątek). W tym czasie przed wejściem do sali konferencyjnej będzie ustawiony stół, na którym przygotujemy dla Państwa wydawnictwa – mówi Monika Kobylańska z IPN. – Inaczej niż w latach ubiegłych, proponujemy, aby dla większej grupy zainteresowanych*

Komu kalendarz?

wśród znajomych czy rodziny, kalendarze odbierała jedna wytypowana osoba. Kalendarz ścienny *Z myślą o Niepodległej* to projekt o charakterze edukacyjnym, popularyzujący historię Górnego Śląska, związany z obchodami 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości oraz walką o włączenie naszego regionu w jej granice. Zakłada powstanie pięciu kalendarzy ściennych na lata 2018-2022, czyli w trakcie okresu świętowania stulecia trzech powstań śląskich oraz oficjalnego przyłączenia części Górnego Śląska do Rzeczypospolitej. Kalen-

darz opracowywany jest przez pracowników oddziałowego biura edukacji narodowej IPN w Katowicach. Powstaje w oparciu o archiwalne fotografie pozyskiwane z muzeów, bibliotek, archiwów i zbiorów osób prywatnych, opatrzone komentarzem historycznym oraz w atrakcyjnej oprawie graficznej. W związku z setnymi rocznicami, przypadającymi w 2021 r., na kartach kalendarza przypomniano o najważniejszych wydarzeniach z tamtego okresu na Górnym Śląsku – plebiscycie górnos Śląskim oraz III powstaniu śląskim. (eska)

KONDOLENCJE

Ze smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Śp. Pawła Wójtowicza

radnego Rady Dzielnicy Centrum Północ
kadencji 2017-2021.



Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy
głębokiego współczucia

Łucja Chrzęstek-Bar
przewodnicząca Rady Miasta Zabrze
wraz z radnymi

Małgorzata Mańka-Szulik
prezydent Miasta Zabrze

Naszej Drogiej Koleżance

Edycie Bicz

wyrazy głębokiego żalu
i szczerego współczucia

z powodu śmierci

OJCA

składa



Dyrekcja i Zespół
Teatru Nowego w Zabrzu

PRAWNIK ODPOWIADA

List z sądu

W ramach cyklu bezpłatnych porad prawnych dziś głos zabiera radca prawny Kamil Szafranski (na zdjęciu) z Kancelarii Radców Prawnych Koczyk&Szafranski w Zabrzu. Przypomnijmy, że nasi Czytelnicy zwracają się do współpracujących *pro publico bono* z redakcją prawników z różnymi życiowymi problemami (pytania do mecenasów można przysyłać na adres e-mail: redakcja@gloszabrze.pl) i uzyskują nieodpłatne porady. I oto kolejna z nich...

CZYTELNICZKA GŁOSU: Otrzymałam z sądu szereg dokumentów, m.in. postanowienie, pytania, pouczenia. Nie zakładałam żadnej sprawy sądowej. Nie wiem o co chodzi? Czy muszę odpowiadać na doręczone pytania, z których wynika, że kwestia dotyczy mego brata, z którym nie utrzymuję kontaktów i który mieszka daleko od Zabrze, na Pomorzu.

RADCA PRAWNY KAMIL SZAFRAŃSKI: Ze stanu faktycznego wynika, że Czytelniczka została dopuszczona przez sąd rozpoznający sprawę w charakterze świadka. Jednocześnie sąd uznał, że nie ma konieczności jej osobistego stawiennictwa na rozprawie (najpewniej



z uwagi na dużą odległość sądu od jej miejsca zamieszkania, wiek, ryzyko związane z pandemią) i wydał postanowienie, zgodnie z którym zeznania zostaną złożone na piśmie. Należy nadmienić, że świadek nie jest informowany, że dana sprawa zawisa (jest prowadzona) przed sądem. Dowiaduje się o tym fakcie jedynie z wezwania na rozprawę, ewentualnie z postanowienia dopuszczającego zeznanie pisemne, jak w tym przypadku.

Po otrzymaniu opisanej przesyłki sądowej Czytelniczka winna podpisać tekst przyrzeczenia, ponieważ świadek składa zeznania na piśmie pod groźbą odpowiedzialności karnej (zgodnie z art. 233 Kodeksu Karnego: *Kto, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8*), następnie musi odpowiedzieć pisemnie na pytania (może być ręcznie lub na komputerze) oraz wysłać komplet do sądu (listem poleconym zwykłym) w terminie zakreślonym przez sąd (zazwyczaj 7 dni). Ważne, aby odnieść się do wszystkich pytań i nie zostawiać wolnych miejsc, jeżeli na jakieś pytanie nie zna się odpowiedzi należy to również zaznaczyć.

Niewykonanie postanowienia sądu skutkować może nałożeniem na świadka grzywny w wysokości nawet do 3 tysięcy zł, choć zwykle (za pierwszym razem) jest to 500 zł. Natomiast jeżeli z jakichkolwiek powodów czas na odpowiedź zakreślony przez sąd jest niewystarczający należy zwrócić się również listem poleconym, aby sąd wydłużył termin, podając przy tym związę powód takiego wniosku. Zazwyczaj sądy przychylają się do takich wniosków i wydłużają termin na wykonanie zobowiązania, które jest obowiązkiem świadka.

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

GUS podał dane dotyczące liczby ludności w gminach według stanu na 30 czerwca tego roku. W tym czasie w Polsce ubyło 28,4 tys. osób, na co złożyło się -31,2 tys. ubytku naturalnego (o tyle więcej było zgonów niż urodzeń) oraz +2,8 tys. salda migracji zagranicznej, co oznacza, że albo Polacy wracają do ojczyzny z zagranicznych wojaży, albo też po części przeprowadzają się do nas osoby z zagranicy, zwłaszcza tej wschodniej. Zresztą coraz częściej i w Zabrzu można usłyszeć język ukraiński, litewski, rosyjski czy nawet bałkański.

Mimo epidemii koronawirusa, liczba zgonów w Polsce w pierwszym półroczu 2020 spadła w porównaniu do 2019 roku (o 500 osób) i wyniosła 208,8 tys. Niepokojąco spada jednak też liczba urodzeń i jest najniższa od 2005 roku. Od lipca 2019 do czerwca 2020 o 40 tys. osób więcej zmarło niż się urodziło – według niektórych to bodaj najgorszy wynik od II Wojny Światowej.

A jak to wygląda dokładnie w Zabrzu? Dane Urzędu Miejskiego są jeszcze bardziej niepokojące niż wynikałoby to ze statystyk krajowych, które poszły w świat: wedle zestawień Urzędu Stanu Cywilnego oraz wydziału spraw obywatelskich, w roku 2018 na pobyt stały lub czasowy zameldowane były w mieście 158.672 osoby, zaś rok później o 2.156 osób mniej. W roku 2018 urodziło się 1467 zabrzeńczyków, a zmarło aż 2079, co oznacza, że tylko ze względu na naturalnych społeczność zabrzeńczyków w ciągu jednego roku skurczyła się o 612 osób. Z kolei w roku ubiegłym w Zabrzu urodziło się 1389 dzieci, zaś zmarło 2081 osób.

Jest więc o czym rozmawiać, niestety urzędnicy wystrzegają się tego tematu jak diabeł święconej wody. Powyższe dane statystyczne otrzymaliśmy nie bez problemów i po długim nakłanianiu służb prasowych magistratu do udzielenia nam tej kluczowej informacji. Zupełnie głowę w piasek schował Henryk Michalski, naczelnik wydziału spraw obywatelskich, który

w końcu ma największą wiedzę na temat zmian w liczbie mieszkańców. Niestety, odmówił rozmowy z nami, zasłaniając się... czekającą go nazajutrz zdalną sesją Rady Miasta, na której niemal nigdy nie zabiera głosu. Temat jednak w oczywisty sposób interesuje mieszkańców, a informacja o wypadnięciu Zabrza poza drugą dziesiątkę najlicniejszych miast Polski żywo był komentowany chociażby na portalach internetowych.

Nowe mieszkania, nowi mieszkańcy

„Czy prezydent Małgorzata Mańka-Szulik i Miasto Zabrze mają jakiś pomysł, by zatrzymać odpływ ludności?” – pytali internauci. A my w ślad za nimi powtórzyliśmy to pytanie w miejskim ratuszu. – *Konsekwentnie ożywiamy centrum oraz dzielnice naszego miasta poprzez działalność instytucji miejskich oraz współdziałanie z organizacjami pozarządowymi, stowarzyszeniami, parafiami, klubami, a także oczywiście radami dzielnic i osiedli. W centrum miasta wzrok przyciąga wiele odrestaurowanych – często przy wsparciu z budżetu miasta – przepięknych kamienic. Przez śródmieście przebiega również jedna z najdłuższych ulic w Europie, czyli ul. Wolności porządkująca komunikację w mieście. W samym centrum Zabrza mamy też dwa duże parki. Zapraszam ponadto do Kwartалу Sztuki i odwiedzenia miejskich placów: Wolności, Teatralnego, Krakowskiego i Warszawskiego. To w centrum funkcjonują obiekty kultury jak Teatr Nowy, Filharmonia Zabrzeńska, Dom Muzyki i Tańca, Muzeum Miejskie czy Sztolnia Królowa Luiza. Osobiście bardzo lubię śródmiejskie restauracje mające swój klimat, żeby wymienić takie jak np. Impresja, Sorrento, Mandala, Calavera czy Japan Sun. Myślmy o nich obecnie, zamawiając posiłki na wynos – podkreśla prezydent miasta.*

Kluczowe dla ponownego ożywienia społecznego Zabrza wydaje się być kwestia budowy nowych domów i mieszkań w budynkach wielorodzinnych. Nie wypalił co prawda nieco

Coraz nas mniej

egzotyczny projekt budowy nowego osiedla przez indonezyjską Ciputę, jednakże w ostatnich latach podobne inwestycje prowadziły zarówno firmy prywatne, jak i spółki wprost związane z miastem – ZBM-TBS oraz MPTS w Tarnowskich Górach (Zabrze ma w nim udziały. – *Realizowane w Zabrzu kolejne inwestycje mieszkaniowe cieszą się sporym zainteresowaniem nowych mieszkańców. Konsekwentnie rozbudowywane są osiedla domów jednorodzinnych – Słoneczna Dolina na os. Kopernika oraz domy w Grzybowicach. Inwestorzy budują także kolejne osiedla budynków wielorodzinnych, w tym największy projekt Zielona Dolina, który docelowo zakłada utworzenie blisko 1000 nowych mieszkań. Ponadto w różnych dzielnicach realizowanych jest wiele punktowych inwestycji. Przygotowywane są osiedla przy ulicach: Paderewskiego, Nad Potokiem, Słowackiego, Curie-Skłodowskiej, Pyki oraz Alei Korfatego – wymienia prywatnie inwestycje Dawid Wowra, rzecznik prasowy UM w Zabrzu. Jak mówi, miasto docenia fakt, że tereny w Zabrzu stały się atrakcyjne dla deweloperów, jednakże gmina też ma swój wkład w budowę nowych mieszkań. Przy ul. Trocera ZBM-TBS za 15 mln złotych wybudował w połowie zeszłego roku nowoczesne osiedle, składające się z sześciu 4-kondygnacyjnych budynków z mieszkaniami dla 72 rodzin. Z kolei jesienią 2018 roku oddano do użytku trzy budynki z 31 mieszkaniami przy ul. Żywieckiej w Kończycach (to inwestycja MZBM Tarnowskie Góry za ponad 6 mln złotych). A już szykowana jest kolejna inwestycja ZBM-TBS przy ul. Żeromskiego. Warto w tym kontekście podkreślić, że do nowych domków i mieszkań wprowadzają się często rodziny spoza naszego miasta, postrze-*

gając Zabrze – wbrew twierdzeniom części opozycji politycznej – jako miejsce atrakcyjne, także cenowo, jeśli chodzi o zakup nowego mieszkania.

Najpierw jakość, potem ilość?

Ale nie tylko w ten sposób samorząd zabrzeński stara się rozwijać miasto. Proponuje na przykład przedsiębiorcom z branży usługowej, gastronomicznej i rozrywkowej preferencyjne warunki prowadzenia działalności. – *Trzeba jednak zauważyć, że liczne obiekty w atrakcyjnych lokalizacjach, przed wieloma laty dość pochochnie sprywatyzowano. Nowi właściciele dyktują wysokie czynsze, a w konsekwencji nie zawsze znajdują najemców albo są to innego rodzaju biznesy. Na przykład zamiast kulturowej kawiarni Pod Gronem, mamy obecnie sklep spożywczy... Natomiast w miejscach, gdzie miasto zapewnia preferencyjne warunki, powstaje coraz więcej oczekiwanych lokali. Staramy się prowadzić akcje zachęcające mieszkańców do spędzania czasu w Zabrzu – podkreśla prezydent Zabrza.*

Faktem jest, że Zabrze zmienia się na naszych oczach, choć nie zawsze w sposób oczekiwany, o czym najlepiej świadczy dość pustawe zazwyczaj śródmieście. Nie sposób jednak nie zauważyć, że po dotkliwej restrukturyzacji przemysłu ciężkiego nie pozostała tutaj ani jedna państwowa kopalnia. Władze miasta musiały więc zmierzyć się z problemem przekształcenia monokultury węgla i stali w ośrodki medycyny, nauki, innowacyjnej gospodarki, kultury, sportu, turystyki dziedzictwa postindustrialnego. – *Priorytetem samorządu pozostanie ciągła poprawa jakości życia mieszkańców. Mając świadomość dorobku poprzednich pokoleń, wciąż chcemy rozwijać nasze miasto. W tym celu konsekwentnie pozyskujemy dofinansowanie z Unii Europejskiej i innych źródeł zewnętrznych na projekty infrastrukturalne, ekologiczne i społeczne. Rozważnie gospodarując, z determinacją przeprowadziliśmy trudne projekty modernizacyjne jak np. wymianę wodociągów i kanalizacji, termomodernizację obiektów użyteczności publicznej, rekultywację 180 hektarów wokół Bytomki itd. Z samego śródmieścia wywieźliśmy ok. 400 ton smoły, aby uzyskać rekultywowane tereny dla inwestycji i na potrzeby rekreacji dla mieszkańców. Inny przykład: stawiając na edukację, urzeczywistniamy wizję miasta opartego na wiedzy. Temu służy tworzenie w Zabrzu prężnego ośrodka akademickiego z wydziałami Politechniki Śląskiej, Śląskiego Uniwersytetu*

Medycznego, Wyższej Szkoły Technicznej, a także placówkami ukierunkowanymi na transfer technologii jak Karдио-Med Silesia – dodaje prezydent Zabrza.

Miliony w inwestycji

Mówiąc o istotnych zmianach za czasów jej prezydentury warto odnotować, że w wymiarze ekonomicznym majątek gminy wzrósł z poziomu niespełna 900 mln zł do ponad 3,5 miliardów zł, a w Zabrzu zrealizowaliśmy wiele ważnych inwestycji: rozbudowano Szpital Miejski, wybudowano Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka oraz nowoczesny szpitalny oddział ratunkowy, kryty basen, zmodernizowano układ komunikacyjny z Drogową Trasą Średnicową i nowymi nawierzchniami ulic powstałymi w ramach największego po II wojnie światowej projektu wymiany wodociągów i kanalizacji. Do tego 200 mln zł zainwestowane w ekologię, aby mieszkańcy mogli cieszyć się czystsza wodą i powietrzem, a także zrehabilitowanymi terenami zielonymi. Z kolei w samej wspomnianej już strefie ekonomicznej uzbrojonej kosztem 65 mln zł stworzono dogodne warunki dla przedsiębiorców. Nieruchomości zakupiło tu 31 podmiotów, a 18 już uruchomiło swoje zakłady. Do tej pory prywatny biznes zainwestował tu pół miliarda złotych i zatrudnił ok. 1500 osób.

Te wszystkie argumenty nie przekonują jednak polityków opozycji, którzy pytają: jeśli miasto tak dobrze się rozwija, to dlaczego nie przybywa mieszkańców? Przyczyn upatrują nie tylko w coraz większej modzie na osiadanie poza zgłębkiem miejskim w okolicznych miejscowościach i wsiach, jak i pogonią za karierą, któremu sprostać mogą tylko naprawdę duże miasta. – *Nie jest już tajemnicą, iż Zabrze jest jednym z najdroższych w utrzymaniu dla mieszkańców miast w Polsce, a na dodatek praca oferowana w strefie ekonomicznej nie jest postrzegana jako dobrze płatna. Nie dziwi więc to, że ludzie nadal wyjeżdżają za lepszym zatrudnieniem za granicę lub do innych miast – komentuje w rozmowie z GŁOSEM Tomasz Olichwer, obecnie jedyny poseł z Zabrza i wieloletni były radny. – Mam wrażenie, że rozwój Zabrza poszedł w zbyt „pomnikową” stronę, np. zbudowano wielki stadion oraz popularny szlak zabytków techniki. Tylko co z tego ma na co dzień zwykły mieszkaniec Zabrza? W mojej ocenie zbyt dużo pieniędzy wydano na te wielkie projekty, a zabrakło funduszy na bardziej prospołeczne potrzeby jak chociażby na remont sypiących się komunalnych budynków mieszkaniowych.*

PRZEMYSŁAW JARASZ

ZAWIADOMIENIE O TERMINIE WPROWADZENIA ZMIANY ORGANIZACJI RUCHU DROGOWEGO

Dotyczy: „Prace na liniach kolejowych nr: 132, 147, 161, 180, 188, 654, 655, 657, 658 na odcinkach Gliwice – Bytom, Chorzów Stary – Mysłowice oraz Dorota – Mysłowice Brzezinka”

W związku z remontem wiaduktu na linii kolejowej nr 147 Gliwice – Bytom, nad ulicą Mikulczycką w Zabrzu

informujemy, że od dnia 01.12.2020 r. do dnia 17.01.2021 (z przerwą świąteczną od 21.12.2020r. do 10.01.2021 r.)

z ruchu pojazdów w tym czasie zostanie częściowo wyłączony pas drogowy.

Za utrudnienia przepraszamy!

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych BUD-MOST Sp. z o.o.

Rondo na Brysza: tymczasowe rozwiązanie, które pozostanie na stałe

Skrzyżowane ulic Wolności i Brysza od wielu lat było jednym z najbardziej kolizyjnych w naszym mieście. Niestety, apele kierowców i artykuły w GŁOSie o zmianę organizacji ruchu w tym miejscu, nie robiły większego wrażenia na zabrzańskiej policji. I w końcu teraz, z uwagi na kolejną przebudowę linii tramwajowej, rondo stało się faktem.

Funkcjonujące w PRL-u powiedzenie, że rozwiązania tymczasowe bywają najtrwalsze, miało wydźwięk zdecydowanie negatywny, bo przypominało o wszechobecnej „provisorce”. Jednak organizacja ruchu drogowego, zaproponowana przez Miejski Zarząd Dróg i Infrastruktury Informatycznej w Zabrzu na czas remontu torowiska tramwajowego w rejonie skrzyżowania ul. Wolności i Brysza (zaplanowanego do 4 grudnia) okazała się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę.

Wprawdzie jeszcze w poniedziałek (23 listopada) wielu kierowców nie zwróciło uwagi na czytelne oznakowanie tymczasowego ronda, jednak mimo to nie doszło tam nawet do najmniejszej stłuczki. Ponadto choć spowolniło to nieznacznie ruch na głównej jezdni miasta, to usprawniło wjazd z ul. Brysza w ul. Wolności (przedtem lewoskręt), gdzie wcześniej tworzyły się korki

Koniec z kolizjami?



ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

i często dochodziło do kolizji. Firma Skanska, która realizuje w tym miejscu prace związane z remontem infrastruktury tramwajowej w porozumieniu z MZDiI oraz zabrzańską

policją wprowadziła tu ruch okrężny na czas remontu. **GŁOS**, którego redakcja znajduje się tuż obok feralnego skrzyżowania wielokrotnie w imieniu swoim, jak i Czytel-

ników zwracał się z prośbami do kolejnych komendantów zabrzańskiej policji z postulatem utworzenia ronda. Jednak odpowiedź niezmiennie była negatywna. Ponoć na prze-

szkodzie takiemu rozwiązaniu stały dwie krzyżujące się tu linie tramwajowe. Co się zmieniło? – Wspólnie z policją, od poniedziałku przez dwa dni monitorowaliśmy ruch pojazdów na tym tymczasowym rondzie – mówi Marek Tomasiak z działu organizacji ruchu MZDiI. – Z tych obserwacji wynika, że ruch stał się płynniejszy, a przepustowość i bezpieczeństwo na tym skrzyżowaniu się zwiększyła. I choć niestety jeszcze część kierowców jeździ tu „na pamięć”, to w ciągu kilku dni sytuacja powinna się unormować.

MZDiI i policja proszą uczestników ruchu drogowego o zachowanie ostrożności i stosowanie się do oznakowania, które w zamyśle miało być tymczasowe, a według zapewnień kierownictwa tej firmy, jednak pozostanie. – Wbrew temu, co mówiliśmy jeszcze do niedawna, poprzednia organizacja ruchu nie zostanie tu przywrócona. Tym bardziej, że mamy coraz więcej sygnałów od kierowców, którzy są za pozostawieniem tego rozwiązania na stałe – zapewnia Tomasiak. (eska)

REKLAMA


DOM100.EU
NOWE DOMY I MIESZKANIA

NOWOŚĆ 2020!

Apartamenty Zabrze Centrum
ulica Nad Kanałem

- 3-6 pokoi / 46-124 m²
- Windy / garaż podziemny
- Duże balkony i ogrody na parterze
- Plac zabaw
- Instalacja fotowoltaiczna
- Zamknięte osiedle / monitoring

**5 apartamentów
10 000 zł taniej**

☎ 512 408 409

🌐 dom100.eu

☎ 534 300 409

Dokładnie dziś mija 21 lat od tajemniczego zaginięcia Nierozwiązana zagadka

W kwietniu tego roku Sylwia Iszczyłowicz skończyłaby 30 lat. Zamieszkała w Zabrzu przy ul. Wolności, samotnie wychowywana przez matkę 9-letnia wówczas dziewczynka wyszła z domu około godziny 17 na oazowe spotkanie, które miało się odbyć po przeciwnej stronie ulicy, w salce katechetycznej kościoła św. Andrzeja. Nigdy na nie nie dotarła, a ślad po niej zupełnie zaginął. Bezskuteczne poszukiwania trwały latami, a ostatnio ta sprawa zainteresowało się tzw. Archiwum X śląskiej komendy policji, a więc jednostka specjalizująca się w rozwikływaniu zagadek sprzed lat z użyciem nowych, niedostępnych w trakcie pierwotnego śledztwa, technik.



Z lewej legitymacyjny portret 9-latki wykonany na krótko przed jej zaginięciem. Na dwóch kolejnych fotografiach prezentowany jest hipotetyczny wygląd (według policji) obecnej 30-letniej Sylwii.

Zarówno mama Sylwii, jak i jej nauczyciele oraz sąsiedzi pamiętają ją, jako spokojną i sympatyczną dziewczynkę: sumienną uczennicę, bardzo samodzielną, ale zarazem posłuszną. Ponoć nawet jezdni nigdy nie przeszła w nieoznakowanym miejscu, dlatego i tego dnia mama – będąc pewna o jej drogowe bezpieczeństwo – pozwoliła jej iść samej, mimo iż na dworze było już ciemno.

I wtedy, w piątek – 26 listopada 1999 roku – rozegrał się

dramat. Sylwia po powrocie ze szkoły była w domu prawie do godz. 17. Odrobiła lekcje, a potem wyszła na wspomniane spotkanie. Od domu do budynku parafialnego dzieliło ją zaledwie 300 metrów. Czy o tragedii zdecydował pech? Tego dnia Sylwia dotarła do celu nieco spóźniona i w dodatku nie wiedziała, że w salce rozpoczęto remont i dzieci z opiekunem udały się do innego pomieszczenia, którego lokalizacji dziewczynka nie

znała. Z monitoringu ustalono, że dziewczynka weszła na chwilę do kościoła, prawdopodobnie by się pomodlić. Ostatnią osobą, która widziała ją tego dnia była pracownica pobliskiej biblioteki publicznej, która około godz. 18.30 zobaczyła ją idącą drugą stroną ulicy...

Pół godziny później mama dziewczynki, zaniepokojona że zawsze punktualna córka nie wróciła do domu, wyszła jej szukać. Nie znalazła jej jednak,

więc natychmiast zawiadomiła policję. Dwa dni poszukiwań nie przyniosły jednak żadnego rezultatu. Z początkiem nowego tygodnia do akcji wkroczyła Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach.

Kilkudziesięciu funkcjonariuszy przeszukiwało niezamieszkane miejsca, zarośnięte działki, których w pobliżu do dziś jest sporo, pobliską rzekę, stawy i glinianki. Rodzina i policja porozwieszały zdjęcia 9-latki nie tylko w naszym mieście. Przez chwilę nawet pojawiła się nadzieja, a było to, gdy matka odebrała telefon i usłyszała dziewczęcy głos: – *Mamo ratuj, mamo*. Policja ustaliła jednak szybko, że był to ponury żart dzieci z pobliskiej szkoły...

W 2006 roku ktoś napisał w mediach społecznościowych, że widziano Sylwię pod jej rodzinnym domem i dodał, że była zarażona HIV. Jednak i ta informacja się nie potwierdziła.

Od tamtej pory sprawdzono różne hipotezy, nie wyłączając wciąż utonięcia w Bytomce, stawach i wyrobisku po byłej cegielni. Matka zwracała się nawet o pomoc do jasnowidzów. Ale i to nie przyniosło rozwiązania zagadki. Kobieta jest przekonana, że córeczkę porwano, ale nie dla okupu, bo nikt nigdy nie skontaktował się w jego sprawie. W czasie, gdy

zniknęła, jak i później na Śląsku odnotowano kilka podobnych zdarzeń z udziałem dzieci, których nie wyjaśniono do dziś.

Śledczy mieli nadzieję na wyjaśnienie sprawy, gdy po latach rozpracowali losy zaginionego w lutym 2006 roku Mateusza Domaradzkiego. Okazało się, że został on zgwałcony i zamordowany, a do tych zbrodni przyznał się były wychowanek ośrodka sióstr boromeuszek (znajdującego się w pobliżu domu, w którym mieszkała Sylwia z mamą), Tomasz Z. Mimo iż w sądzie odwołał później swoje zeznania, został skazany na 25 lat więzienia. Istniało podejrzenie, że miał coś wspólnego z także z zaginięciem Sylwii i 11-letniej Basi Majchrzak z Jastrzębia-Zdroju, która zaginęła w lutym 2000 roku. Jednak konsekwentnie zaprzeczał takim oskarżeniom. Za zaginięciem dziewczynki mógł również dobrze stać inny pedofil, który może już nawet nie żyje.

Na nasze pytania dotyczące powrotu przez Archiwum X do sprawy Sylwii, zespół ds. przestępstw niewykrytych komendy wojewódzkiej potwierdził, iż prowadzi czynności zmierzające do ustalenia przebiegu zaistniałego zdarzenia i ewentualnego udziału w nim wytypowanych osób, także tych, które pojawiły się w sprawie po raz pierwszy: Chodzi o to, by uprawdopodobnić przyjęte wersje i pozyskać materiał dowodowy – czytamy w nadesłanej nam odpowiedzi. „W chwili obecnej podejmowane działania mają charakter wyłącznie operacyjny, dlatego nie możemy podać szczegółów. (...) powiązanie Tomasza Z. z zaginięciem Sylwii Iszczyłowicz, ani w roku 1999, ani obecnie nie ma żadnych podstaw faktycznych.”

Co roku w Polsce ginie 7 tys. dzieci. Większość z nich – na szczęście – odnajduje się w dobrym zdrowiu. Rysownicy z Archiwum X sporządzili i opublikowali progresywny portret Sylwii, czyli jej hipotetyczny wizerunek w wieku 30 lat. Bliscy Sylwii nadal żyją nadzieją na znalezienie jej żywej.

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA



Tak dziś wygląda dom przy ul. Wolności, w którym mieszkała Sylwia.

REKLAMA

tel. 502 510 191
24h Radio Taxi
ZABRZE - RUDA ŚLĄSKA
BEZ STREF
West
tel. 32 278-28-28

TAXI KOPERNIK
Zabrze
Rok założenia 1993
tel. 32/271 68 68
tel. 800 333 333
www.taxikopernik.pl

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH
oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców

BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepień Boże 7, tel. 278-67-19

complex

FIRMA BUDOWLANA „CELIMPEX”

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

- budowa domów
- remonty domów, mieszkań, łazienek
- docieplanie
- okna, drzwi, rolety

WOLNE MOCE PRZEROBOWE
Biuro Handlowe
41-800 Zabrze
ul. Nad Kanałem 35
tel. 32/274-85-20
514-074-144

Czy rudzka szkoła muzyczna zdoła uświetnić swój jubileusz?

Pół wieku temu w Rudzie Śląskiej działalność rozpoczęła Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego. Z kolei od 2010 roku młodzież może uczyć się także w Miejskiej Szkole Muzycznej II stopnia. Obie placówki (połączone administracyjnie w jeden organizm) z okazji swoich jubileuszy przygotowały kilka dużych koncertów.

– Muzyczne świętowanie chcieliśmy rozpocząć już w czerwcu koncertem inauguracyjnym naszych pedagogów i absolwentów. Niestety, sytuacja epidemiczna to uniemożliwiła – mówi Mirosław Krause, dyrektor szkoły. – Podobnie stało się w październiku. Jednak nie rezygnujemy z naszych zamierzeń, a jedynie zmieniamy ich terminy. Mamy nadzieję, że w końcu zorganizujemy zaplanowane trzy koncerty.

Na pierwszym z nich, który ma się odbyć w Miejskim Centrum Kultury im. H. Bisty wystąpią pedagodzy i absolwenci Zespołu Szkół Muzycznych I i II stopnia w Rudzie Śląskiej. Zabrzmią: orkiestra symfoniczna, orkiestra smyczkowa, orkiestra dęta, chór, chór fletowy, zespoły kameralne – od

Abraham z gorczycą



ROBERT KWIATEK/KOŁORES

Na terenie obecnej Rudy Śląskiej (w Nowym Bytomiu) już w XX-leciu międzywojennym działały prywatna szkoła muzyczna oraz filia Ludowej Szkoły Muzycznej z Chorzowa. Po wojnie (1946 rok) powstała Zawodowa Szkoła Muzyczna im. Mieczysława Karłowicza, którą umiejscowiono w budynku huty przy obecnej ul. Niedurnego. Następnie szkoła ta została przekształcona najpierw w miejskie, a później w państwowe ognisko muzyczne. W grudniu 1968 r. placówka otrzymała od władz miasta pomieszczenia w budynku przy ul. 1 Maja w dzielnicy Czarny Las. 27 października 1970 ognisko przekształciło się w Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia. W latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku prawie stuletni budynek, w którym mieściła się szkoła, z powodu szkód górniczych zaczął stanowić zagrożenie dla uczniów i nauczycieli. I tak w 1990 roku placówka powróciła do Nowego Bytomia i zajęła parter, pierwsze i drugie piętro budynku przy ul. Niedurnego 36, gdzie mieści się do dzisiaj. Od 24 lat jej patronem jest zasłużony kompozytor i wieloletni dyrygent kapeli katedry warszawskiej Grzegorz Gerwazy Gorczycki. Nauka w szkole muzycznej odbywa się popołudniami i jest bezpłatna, ale aby móc ją pobierać należy zdać wcześniej egzaminy, w trakcie których badana jest m.in. muzykalność i zdolności ucznia. Obecnie do szkoły muzycznej I stopnia uczęszcza około 300 uczniów, a II stopnia – 80 osób.

duetów po skład 9-osobowy. Na sali koncertowej zainstalowane zostaną również organy, bo ich klasa powstała w Rudzie Śląskiej właśnie w tym roku. Muzycy zagrają tzw. lekki repertuar. Będzie dużo muzyki filmowej, łącznie z utworami

z produkcji Walta Disneya zaranżowanymi przez jedną z nauczycielek.

Kolejny z zaplanowanych wieczorów muzycznych to *Koncert świąteczny*, podczas którego zaprezentowana zostanie historia szkoły oraz miasta. Będzie

przeplatana rozmaitymi tematami muzycznymi związanymi z bożonarodzeniowym okresem. Motywem przewodnim wydarzenia będzie „dźwięczna” śląska gwara. Natomiast koncert zamykający obchody jubileuszowe będzie w czerwcu

2021. Towarzyszyć mu ma zjazd absolwentów, a na scenę oprócz orkiestry symfonicznej złożonej tym razem z pedagogów, absolwentów oraz uczniów, zaproszeni zostaną też wychowankowie szkoły, którzy są znani i rozpoznawalni na całym świecie. (jak)



Żegnaj Mistrzu

Jan Cygan pracował w Dzielnicowym Ośrodku Kultury w Zabrze-Pawłowie od 1995 roku i od początku był tam dyrygentem jednego z najstarszych i zasłużonych dla regionu zespołów – chóru Lutnia. Był nauczycielem, mentorem młodzieży, którą uczył muzyki słuchać i wykonywać.

Zawsze w listopadzie w naszym ośrodku kultury rozbrzmiewały już, czasem nieporadne, czasem całkiem profesjonalne, melodie kolęd. To Pan Jan, ulubieniec wszystkich dzieci świata, przygotowywał swoich małych uczniów do corocznego świątecznego koncertu. W poniedziałki i czwartki słychać było silne głosy chórzystów Lutni, którzy pod wprawną batutą Mistrza szlifowali kolędy na pasterkę. (...) Zostały nam po nim nuty, programy koncertów, tworzone z niezwykłą starannością, nagrania występów, na których zawsze wprowadzał ciepłą, rodzinną atmosferę, żarliwie kibicując swoim małym artystom. Mamy zdjęcia na których widać, z jaką pasją dyryguje swoim ukochanym chórem. Zostały nam wspomnienia. Tylko wspomnienia. To nieprawda, że nie ma ludzi niezastąpionych. Jego

nie zastąpi nikt. Do zobaczenia, Mistrzu! – tak wspominają Go w pawłowskim MOK-u. Jan Cygan urodził się 26 listopada 1936 roku w Zabrze. W 1968 roku ukończył Państwową Szkołę Muzyczną im. Szymanowskiego w Katowicach. W latach 1968-1990 pracował w Ognisku Muzycznym w Pyskowicach. Do roku 1992 zatrudniony był w Szkole Podstawowej nr 18 w Zabrze, a w latach 1985-1998 w Szkole Podstawowej nr 34 w Zabrze. (k)

KONDOLENCJE

KONDOLENCJE



Z wielkim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP. JANA CYGANA

dyrygenta Chóru „Lutnia”
oraz naszego wieloletniego Pracownika.

Rodzinie i najbliższym
składamy wyrazy
głębokiego współczucia.

Katarzyna Flak
Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zabrze
wraz z pracownikami



Ze smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Śp. Jana Cygana

wieloletniego pracownika
Dzielnicowego Ośrodka Kultury w Pawłowie,
dyrygenta chóru „Lutnia”,
organisty, nauczyciela kilku pokoleń muzyków.

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Łucja Chrzęstek-Bar
przewodnicząca Rady Miasta Zabrze
wraz z radnymi

Małgorzata Mańka-Szulik
prezydent Miasta Zabrze

Zabrzańskie przedstawienie zdobyło ważną festiwalową nagrodę

Ciche znów głośne

Spektakl zabrzańskiego Teatru Nowego *Morze ciche* Jeroena van Haele w reżyserii Łukasza Zaleskiego otrzymał kilka dni temu Nagrodę Stefanii Wilczyńskiej na 24. międzynarodowym festiwalu dla dzieci i młodzieży *Korczak dzisiaj!* Laur przyznany został m.in. „za stworzenie oryginalnego języka artystycznego dla opowiedzenia o potrzebie empatii i o odwadze, dzięki którym możliwe staje się pokonywanie barier”. W przedstawieniu wykorzystano język migowy, który umiejętnie wpleciono w grę aktorów. Tym samym w sposób szczególnie podkreślony jest wyraz artystyczny widowiska i jego dynamika, a treść nabiera głębszego sensu.



PAWEŁ JANICKI

Głównym bohaterem spektaklu jest Emilio, a tematem jego dorastanie wśród rówieśników, rodzeństwa, rodziców w krajo- brazie słonecznej Katalonii. Na- stolatek jednak nie jest zwykłym chłopcem – nie zna bowiem oczywistego dla większości lu- dzi świata dźwięków, gdyż nie słyszy od urodzenia. Nie zna swojego głosu, a nawet się go boi. Potrzebuje „tłumacza” – ko- goś, kto przełoży mu język szu- mu fal, czy pisku mew. Znajduje

się Javier i rodzi się przyjaźń, bo wbrew pozorom, głęboka i po- etyczna opowieść jest nie tylko o ciszy. Niezwykle bogata jest w inne treści, a także... dźwięki. Bo przedstawienie przeznaczo- ne jest nie tylko dla widzów głu- chych czy niedosłyszących, ale dosłownie dla każdego.

Spektakl powstał w ramach krajowego konkursu im. Jana Do- rmana na produkcję spektaklu, który może być prezentowany poza wielką sceną w placówkach

oświatowych i szkołach. Idea konkursu jest wspieranie szkoły poprzez kształtowanie bogatej i różnorodnej oferty spektakli przygotowanych z myślą o wie- ku i potrzebach uczniów oraz specyficznych szkolnych warun- kach, z drugiej zaś – wspieranie mobilności teatrów i otwieranie ich na bezpośredni kontakt z wi- dzem poza murami ich instytucji. I tak też było – Teatr Nowy krą- żył po całej Polsce prezentując *Morze ciche* w wielu miejscach,

m.in. w Instytucie Głuchonie- mych w Warszawie. Rok temu spektakl na najważniejszym kon- kursie teatralnym województwa otrzymał *Złotą Maskę*. Ponadto nagrodę im. Leny Starke fundo- waną przez katowicki oddział Stowarzyszenia Polskich Arty- stów Teatru, Filmu, Radia i Te- lewizji za kreacje w tym przed- stawieniu otrzymały (od lewej na zdjęciu): Joanna Romaniak, Anna Konieczna i Danuta Le- wandowska. Koniecznej przy-

padła też nagroda Dziennika Teatralnego im. Zbigniewa Gru- cy dla najlepszego aktora teatral- nego w województwie śląskim i opolskim.

– „*Morze ciche*” stworzyliśmy w Zabrzu już dwa lata temu. Spektakl powstawał z potrzeby włączania do teatralnego świata osób, które często są z niego wy- łączane – mówi reżyser Łukasz Zaleski. – To skromne w środ- kach przedstawienie. Graliśmy w teatrze, ale przede wszystkim w szkołach. Czasem tłukąc się pół nocy busem, żeby rano być gotowym na spotkanie z dzie- ciakami w ich sali gimnastycz- nej, czasem setki kilometrów od miejsca, gdzie my mieszkamy. Nigdy nie pomyślałbym, że bę- dzie pokazywany na jakimkol- wiek festiwalu. To nie fałszywa skromność, ani brak wiary w to, co robię. Po prostu myślałem, robiąc go, o czymś zupełnie in- nym, nie o nagrodach. A teraz dostaliśmy kolejną – ważną i na ważnym festiwalu. Siedziałem sobie przez tych ostatnich kil- ka Korczakowych dni w domu i oglądałem transmisje kolejnych spektakli. I wiecie co? Najwięk- szym zaskoczonym było znalezie- nie się w takim towarzystwie. Największą radością, że teatr dla dzieci i młodzieży ma się w Pol- sce świetnie i jest coraz więcej fantastycznych twórców, którzy chcą robić coś dla młodej wi- downi. (jak)

Muzea i galerie zamknię- te, a tu proszę – w Cafe Silesia otwarto ekspozycję *Zabrze malowane pędzlem i obiektywem*. To pokłosie letniej akcji stowarzysze- nia Pogodni i Aktywni.

Inicjatywa była skierowana do 30 seniorów, którzy odbyli wędrowki i wycieczki po oko- licy m.in. z przewodnikiem Iloną Otrząsek. Podczas nich wykonywano zdjęcia i szkice, opracowywane potem w domach i pracowniach tak, by mogły być eksponowane w Muzeum Miejskim. Równo- cześnie z wystawą stacjonarną

otwartą kilka dni temu (nieste- ty na razie ze względów epide- micznych nie można jej oglą- dać na żywo) całość już od dziś powinna być w formie filmu dostępnego m.in. na stronie muzeum oraz stowarzyszenia.

– *Mamy tutaj dokładnie 13 fotografii oraz 23 prace malar- skie* – mówi prezes Pogodnych

i Aktywnych, Renata Krajew- ska. – *Są to dzieła powstałe od sierpnia do września. Zgodnie z programem celem akcji było „podniesienie poziomu ak- tywności społecznej, poprzez włączanie do działań na rzecz promocji miasta, jego tożsa- mości a tym samym pomoc w efektywnym zagospodarowa-*

niu wolnego czasu, rozwijania własnych zainteresowań”. To tak urzędowo brzmi, ale po pro- stu przy okazji poznania historii miasta zorganizowaliśmy ple- nery malarskie, warsztaty edu- kacyjne, spotkania, no i udzieli- liśmy się twórczo.

W akcji brali udział zabrza- nie w wieku 55+. Obrazy po- stawiały pod okiem artysty- -plastyka Krzysztofa Rumina, który także pomógł w doborze tematyki układu wystawy. Jest ona kolejnym sposobem przy- bliżenia widzowi lokalnej sztuki nieprofesjonalnej powstałej pod skrzydłami stowarzyszenia Pogodni i Aktywni. Niedaw- no ta sama grupa udzielała się w Miejskim Ogrodzie Botanic- nym, gdzie m.in. materiałami i haftami ozdobiono... pnie drzew. – *Choć mamy pandemię, udało się niemal wszystko tak jak planowaliśmy i to zachęca nas do realizacji kolejnych arty- stycznych pomysłów* – cieszy się Krajewska. (mg)



MONIKA ZIMUDZKA



HELENA NYCZ

GALERIA GŁOSU

Pogodnie i aktywnie



Róbmy bombki!

Miejski Ośrodek Kultury w Zabrzu organizuje konkurs na ozdoby świąteczne. W tej plastycznej imprezie skiero- wanej zarówno do młodych, jak i starszych chodzi tak kon- kretnie o zrobienie bombki lub kartki świątecznej. Termin ich składania (technika wykonania dowolna) mija już 7 grudnia w samo południe (muszą w tym terminie trafić do MOK przy ul. 3 Maja 69), a do wygrania są nagrody rzeczowe oraz udział w wystawie. Finał konkursu i ogłoszenie wyników zaplano- wano na 14 grudnia podczas wernisażu wystawy pokon- kursowej. W przypadku braku możliwości zorganizowania wy- stawy stacjonarnej (z powodów sanitarnych) prace uczestników zostaną zaprezentowane w wer- sji cyfrowej na stronie interneto- wej placówki. (g)



**Brależ kredyt po 2012 roku?
Spłacięs go przed czasem?**

Jeżeli Twoja odpowiedź brzmi:

TAK!

**Sprawdź czy należy
Ci się zwrot prowizji!**

**Zadzwoń do Nas!
(22) 357 45 95**

**Nasi konsultanci chętnie udzielą
Ci wszystkich niezbędnych informacji!**

www.polskiezwrotybankowe.pl

na ekranach HITY TYGODNIA

27 listopada (piątek), godz. 20.05

Smerfy II – film animowany



Gargamel po raz kolejny zagraża spokojnemu życiu Smerfów. Tym razem okrutny czarownik tworzy podobne do nich stworki. By je ożywić, niezbędne jest wypowiedzenie zaklęcia, które zna tylko Smerfetka. Gargamel porywa ją i wywozi do Paryża. Pozostałe Smerfy zrobią wszystko, by ją wybawić z opresji. Pomogą im w tym przyjaciele ze świata ludzi.

28 listopada (sobota), godz. 21.55

Lara Croft Tomb Raider: Kolebka życia – film przygodowy



W afrykańskim buszu znajduje się mityczna puszcza Pandory, skrywająca siły, które mogą zagrażać ludzkości. Sławna Lara Croft – Tomb Raider, musi odnaleźć niebezpieczne naczynie, zanim trafi ono do rąk dr. Jonathana Reissa, laureata Nagrody Nobla prowadzącego badania nad bronią biologiczną. Naukowiec chce wykorzystać moc tkwiącą w puszczy do produkcji śmiertelnych środków rażenia. Znaleziona przez Larę mapa, pozwalająca na dotarcie do legendarnego przedmiotu, zostaje przejęta przez szefa chińskiej mafii i trafia do rąk Reissa.



29 listopada (niedziela), godz. 22.05

Liga niezwykłych dżentelmenów – przygodowy



Rok 1899. Szaleńiec o pseudonimie Fantom chce zburzyć panujący na świecie ład. Rząd Wielkiej Brytanii wysyła do Afryki posłańca, by odnalazł słynnego awanturnika, Allana Quatermana, i skłonił go do przewodzenia Lidze Niezwykłych Dżentelmenów. Grupę, której zadaniem będzie schwytanie Fantoma, tworzą: podróżnik kapitan Nemo, agent Tom Sawyer, młody Dorian Gray, Niewidzialny Człowiek, wampirzyca Mina Harker i dr Jekyll. Każde z nich posiada niezwykle umiejętności. Dżentelmeni wyruszają do Wenecji, by zapobiec zapowiadanemu zatopieniu miasta.



27 listopada (piątek), godz. 23.00

Żywa tarcza – film sensacyjny

TVP 1



Ochroniarz John Ridley porzuca pracę po tym, gdy jego klient zostaje zastrzelony przez płatnego zabójcę, Lee Maxwella. Po kilku latach były szef, Mark Graver, proponuje Johnowi nowe zlecenie – ochronianie klienta z Barcelony, który chce pozostać anonimowy. Ridley postanawia wrócić do zawodu i przyjąć ofertę. Okazuje się, że zleceniodawcą jest Lee Maxwell. Ridley dowiaduje się, że bandyta ma być świadkiem koronnym. W zamian za współpracę mężczyzna zażądał, by za jego bezpieczeństwo odpowiadał John, jego zdaniem najlepszy ochroniarz na świecie.

28 listopada (sobota), godz. 23.30

Ex Machina – film SF

tvn



Informatyk Caleb wygrywa firmowy konkurs. Na tydzień trafia do laboratorium, w którym pracuje szef, Nathan. Caleb poznaje Avę – pierwszą sztuczną inteligencję umieszczoną w ciele pięknej dziewczyny-roboty. Ava, będąca wynikiem eksperymentu Nathana, czuje, myśli, wzrusza się i boi się o własną przyszłość. Caleb staje się częścią eksperymentu, który ma sprawdzić, jak przeciętny człowiek zareaguje na postać Avey. Eksperyment wymyka się spod kontroli. Zamienia w mroczną grę – miłosny trójkąt, w którym trzeba wybierać między człowiekiem i maszyną.

REKLAMA

Serdecznie zapraszamy dzieci z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego i opiniami o wczesnym wspomaganiu rozwoju.

Zajęcia specjalistyczne w naszym przedszkolu to m.in. :

- TERAPIA LOGOPEDYCZNA
- TERAPIA SI
- TERAPIA BEHAWIORALNA
- TERAPIA RĘKI
- ZAJĘCIA INDYWIDUALNE Z PEDAGOGIEM SPECJALNYM
- OPIEKA PSYCHOLOGICZNA

Posiadamy doświadczoną kadrę pedagogiczną oraz bogato wyposażone gabinety specjalistyczne. Specjalizujemy się w prowadzeniu dzieci z autyzmem i zespołem ASPERGERA.

NASZE PLACÓWKI:

Zabrze
ul. Park Hutniczy 12, tel. 32 271 68 79

Bytom - Stroszek
ul. Strzelców Bytomskich 200, tel. 32 778 34 54

Bytom - Centrum
ul. Strzelców Bytomskich 16a, tel. 32 280 10 55

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-09-76
naczelnym@gloszabrza.pl

Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtekm@gloszabrza.pl

Publicysta
Przemysław Jarasz
tel. 32 271-89-40
przemek@gloszabrza.pl

Publicysta
(współpracownik)
Elżbieta Skwarczyńska-Adryńska
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrza.pl

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11
redakcja@gloszabrza.pl

Wydawca: ZSPD

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103,
drobne@gloszabrza.pl
czynne: pon. 9-17,
wt.-pt. godz. 9-16;

Druk: Polskapresse

ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

– Robię tylko to, co należy – tłumaczy trzeźwy alkoholik

Swoje uleczenie z wieloletniego picia uważa za cud. Tego dnia, gdy zawierzył swe życie Chrystusowi, znienawidził alkohol. Dziś Andrzej z Kończyc pomaga innym zbłąkanym. Wciąż powtarza, że każdy człowiek, nawet najniżej upadły, zasługuje na swoją szansę...

Andrzej (na zdjęciu z prawej) niepodobny jest do osoby, którą był jeszcze rok temu. – *Pilem prawie od dziecka, bo nie znałem innego życia. A tak na ostro zacząłem „tankować” po skończeniu 16 lat. Pił mój ojciec, a wcześniej dziadek. Wszystkie spotkania towarzyskie w naszej rodzinie odbywały się w oparach alkoholu. Nierzadko dochodziło też do awantur – wspomina. – Choć ja nie byłem skory do bitki. Jeszcze gdy byłem kawalerem, picie nie sprawiało mi większego problemu. Gdy sobie popilem, to po prostu szedłem spać.*

Los jednak ciężko go doświadczył. Wkrótce po zawarciu związku małżeńskiego, na świat przyszła upragniona córeczka, niestety niepełnosprawna, wymagająca całodobowej opieki. Do dwupokojowego mieszkania, gdzie zajmował jedno z pomieszczeń, a w drugim była żona z leżącą córką, przygarnęli chorą na raka mamę Andrzeja, której nie był w stanie zapewnić opieki wiecznie pijany jego ojciec. Mama zmarła w wieku 76 lat, ale wówczas przyszła konieczność zaopiekowania się ojcem, którego do siebie nie chciała wziąć siostra Andrzeja. – *Byłem spawaczem z pensją ponad 7 tys. złotych, ale by odciążyć małżonkę zrezygnowałem z tej pracy. Wziąłem mniej absorbującą, płacną 10-krotnie mniej. Jestem głęboko wierzący, a IV przykazanie mówi o miłości do rodziców. Ojcem też*

Andrzej od zbłąkanych



opiekowaliśmy się do końca – mówi mężczyzna.

Andrzej został abstynentem przed rokiem, w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia. Wówczas jeszcze nie mógł obyć się bez alkoholu, którego nie tolerowała żona. Wyszedł z domu i na stacji benzynowej kupił flaszkę wódki. Wypił ją całą. Ale jeszcze po drodze wstąpił do kościoła. – *Błagałem Boga, by zechciał mi pomóc, bo na ludzi nie mogłem liczyć – dodaje. Po powrocie do domu doszło do awantury, ale Andrzej nie chciał się kłócić i poszedł spać. Następnego dnia obudził się dziwnie spokojny. Czuł się świetnie, mimo tego, co nawyczyniał poprzedniego dnia. Żona wysłała go po pieczywo do pobliskiego sklepu. I wówczas wydarzyło się coś niewytłumaczalnego. Spojrzał na półki z alkoholem i poczuł niewyobrażalny wstręt. Musiał wyjść na dwór, bo go zemdliło. Andrzej poznał w tym pa-*

lec boży. Zawierzył swe życie Chrystusowi i obiecał pomagać odtąd innym uzależnionym, zwłaszcza tym, na których inni postawili już przysłowio- wy „krzyżyk”. – *Teraz każdego dnia modlę się, by Bóg stawiał na mojej drodze takie zbłąka- ne dusze. I tak się dzieje. A ja w końcu czuję się potrzebny – wyznaje Andrzej.*

Niedawno mieszkający w tej samej dzielnicy koordynator ds. uzależnień w UM Zabrze – Jan Szulik (na zdjęciu z lewej) spotkał pod sklepem zebranych o pieniądze znanych mu z widzenia 24-letniego Rafała i dziesięć lat starszego Łukasza. – *Zagadnąłem ich i okazało się, że Andrzej już od roku ich „ura- biał”. Na przeszkodzie podda- niu się przez nich terapii stał między innymi brak dowodów tożsamości, ale udało się przy- spieszyć leczenie – wspomina Szulik. – Zalaatwilem im wizytę lekarską i dostali skierowanie na oduyk do Toszka.*

Pierwszy pojechał tam Łu- kasz, którego ojciec przetrzy- mał przez kilka dni w domu, bo na oddział nie przyjmują lu- dzi po spożyciu alkoholu. Ra- fałowi Andrzej udostępnił do- mek na działce, by odizolować go od dotychczasowego śro- dowiska. – *Dalem mu klucze, a na stole położyłem pieniądze mówiąc, że albo pójdzie do Bie- dronki, albo zostanie, wytrzeź- wieje i pójdzie się leczyć, by mieć dom, pracę i rodzinę, jak ja – mówi Andrzej.*

Już będąc na detoksie w Toszku Rafał zadzwonił do Andrzeja, prosząc o pomoc dla swego starszego brata, Dawida (też z Kończyc), który również chciałby się leczyć (ich matka zmarła gdy Dawid miał 8 lat, a Rafał 5; a ojciec wkrótce potem). Mieszkał u wuja, który nie miał w domu wody, więc rzadko się mył. Wuj dbał o po- rządek, opierał Dawida, goto- wał mu, lecz pił codziennie po pracy piwo i choć twierdził, że

nie jest uzależniony. – *Dawid miał zgłosić się na rozmowę, ale zapił i nie przyszedł. Zdo- byłem więc jego adres i odwie- dziłem w domu – wspomina Andrzej. – Po krótkiej rozmo- wie sam poprosił, by zawieźć go na izbę wytrzeźwień. Z izby następnego dnia przewieziono go do Toszka.*

Tymczasem Rafał, którego Andrzej poszedł zapytać o de- cyzję co do leczenia, dostał na działce atak padaczki alkoholo- wej. Andrzej wezwał pogoto- wie, ale ratownik obawiając się wirusa nie chciał zabrać chorego. Na szczęście wypisał skiero- wanie do szpitala, do którego odwiózł go ojciec Łukasza.

W najgorszej sytuacji z nich trzech jest chyba Dawid, w którego organizmie alkohol poczynił już ogromne spusto- szenie. Mimo 28 lat, jest analfabeta i pod wpływem emocji strasznie się jąka. Obecnie jest diagnozowany na oddziale psy- chiatrycznym. Lekarze twier- dzą, że po wyjściu może się starać o rentę inwalidzką.

– *Wierzę, że Bóg, który dla każdego ma plan, uwolnił mnie od uzależnienia, bym poma- gał tym, których stawia teraz na mojej drodze – podsumo- wuje naszą rozmowę Andrzej. – Sporo się nauczyłem od pana Janka, między innymi tego, że nie można nikogo całe życie prowadzić za rękę. Każdy sam musi dojrzeć do tego, by zmie- nić swoje życie. Ci mężczyźni już przeszli ten etap. Teraz bio- rą udział w programie, przygo- towującym ich do samodzielnego życia...* (eska)

Masz problem z alkoholizmem, innymi uzależnieniami, przemocą w rodzinie?

• **OŚRODEK PROFILAKTYKI I LECZENIA UZALEŻNIEŃ**, Zabrze, Park Hutniczy 6, tel. 32 271-84-42, 32 278-11-99. Czynne codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8–20, sobota 8–15. Wtedy również dzwonić można pod podane numery Telefonu Zaufania.

• **STOWARZYSZENIE KLUB ABSTYNETÓW NOWE ŻYCIE**. Zabrze, ul. Kossaka 23, tel. 883 725 135. Czynne we wtorki, w godz. 17.30 – 19.

• **ZABRZAŃSKIE STOWARZYSZENIE RODZIN ABSTYNETÓW NOWE ŻYCIE – PUNKTY**: Mikulczyce, ul. Tarnopolska 57, tel. 789 376 006 i 575 087 345. Czynny w soboty w godz. 15.30–19.30

(Grupa AA Sobótka 16.30) Rokitnica, ul. Szafarczyka 16, tel. 799 958 373 i 502 565 558. Czynny wtorek, środy, piątek w godz. 16.00–20.00 (Grupa AA Rokita 17.00) Zaborze, ul. Hauptmana 6 B/7, tel. 507 137 702 i 575 087 345. Czynny w środy w godz. 15.00–19.00 (Grupa AA Franciszek 15.30). Pozostałe punkty nieczynne do odwołania. www.nowezycie.rzsa.pl

• **ZESPÓŁ INTERWENCJI KRYZYSOWEJ**, Zabrze, ul. Wyzwolenia 7, tel. 32 278-56-70, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.30–19.30.

• **KONSULTANT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH** Kazimierz Speczyk przyjmuje

w Dzielnicowym Punkcie Pomocy Społecznej przy ul. Wyzwolenia 7 (I piętro, pok. 13,19 i 27) w poniedziałki i środy (godz. 8–13), tel. 32 271-64-31 wew. 58 i 27.

• **LEPIEJ RAZEM NIŻ OSOBNO** (grupa interwencyjna ds. nieletnich) 515 191-155.

• **MIEJSKA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH**, Zabrze, Park Hutniczy 6, tel. 32 278-11-99 w. 107.

• **POMARAŃCZOWA LINIA** (telefon dla rodziców, których dzieci piją i eksperymentują ze środkami psychoaktywnymi) 32 271-19-51 – czynny w piątki w godz. 14–18.

• **MIEJSKI ZESPÓŁ INTERDYSCYPLINARNY DS. PRZEMOCY W RODZINIE**, Zabrze, ul. Wyzwolenia 7, tel. 32 271-30-05.

• **PUNKT KONSULTACYJNY POMOCY OSOBOM UZALEŻNIONYM** przy Izbie Wytrzeźwień w Zabrzu, ul. Wolności 94. Czynny pon.–pt. w godz. 6–18, sob.–nd. w godz. 7–11 tel. 32 274-85-69, e-mail: pkiwzabrze@wp.pl.

• **PUNKT INFORMACYJNO-KONTAKTOWY ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW**, czynny w poniedziałek, środę i czwartek w godz. 17–19, tel. 32 253-79-83.

Na Oddział Neonatologii Szpitala Miejskiego w Zabrzu każdego roku trafia około dwa tysiące noworodków. Większość spędza w nim zaledwie kilka dni, ale niektóre niemowlaki wymagają długiego leczenia za pomocą specjalistycznej aparatury oraz przede wszystkim wyjątkowej troski personelu medycznego, którą ta placówka gwarantuje.

Neonatologia to dziedzina medycyny zajmująca się dziećmi od momentu urodzenia do pierwszego miesiąca życia. Oddział Neonatologii w Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka w Zabrzu (należącym do Szpitala Miejskiego) posiada II stopień referencyjności. – Naszymi pacjentami są dzieci urodzone co najmniej w 32 tygodniu ciąży. Jeśli poród nastąpił wcześniej lub jeśli u dziecka występują najtrudniejsze schorzenia czy komplikacje, trafia ono do placówek o III poziomie referencyjności. Taki status mają ośrodki w Katowicach i Zabrzu (ul. 3 Maja), z którymi współpracujemy – mówi dr Stanisław Pająk, kierujący Oddziałem Neonatologii w Szpitalu Miejskim. – W zeszłym roku hospitalizowanych było u nas ponad 2 tysiące małych pacjentów. To dzieci, które urodziły się w naszym szpitalu, a także przekazane z innych placówek. Nasi mali pacjenci to zarówno zdrowe noworodki, jak i takie, które urodziły się z różnymi problemami zdrowotnymi. Na oddziale leczone są dzieci z zaburzeniami oddychania, niewydolnością krążenia czy zapaleniem płuc.

Profesjonalizm i empatia

Oddział Neonatologii w Szpitalu Miejskim dysponuje czterdziestoma miejscami dla noworodków, przy czym 27 z nich jest w systemie „rooming in” (dziecko zaraz po urodzeniu zostaje przy mamie w jednej sali), a pozostałe są dla dzieci wymagających zaawansowanego leczenia (to stanowiska intensywnej terapii oraz opieki bezpośredniej lub pośredniej). Na oddziale pracuje pięciu neonatologów (jeden z lekarzy posiada dodatkowo specjalizację kardiologiczną), których wspierają lekarze-rezydenci. Na oddziale regularnie odbywają się również

„ Każde dziecko urodzone w Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka w Zabrzu opuszcza szpital w towarzystwie wielkiego misia z napisem Urodziłem się w Zabrzu. Misie są nie tylko ładne, ale i praktyczne. Każdy ma na plecach małą kieszonkę, w której rodzice mogą umieścić np. opaskę ze szpitala lub inny ważny dla nich drobiazg przypominający im ten jeden z najważniejszych momentów w życiu. Pluszaki wykonane są ze specjalnego antyalergicznego materiału, są w pełni bezpieczne dla noworodków. To nie tylko przytulanka dla najmłodszych, ale dla rodziców pamiątka pięknych dni porodu.

W Szpitalu Miejskim w Zabrzu do najmniejszych pacjentów podchodzi się ze szczególną troską

Nowoczesny sprzęt, metody i... misie



konsultacje z udziałem okulisty. – W Polsce brakuje lekarzy neonatologów, dlatego bardzo się cieszę, że udało nam się skompletować taki zespół – mówi dr Pająk.

O zdrowie i komfort najmniejszych pacjentów i ich mam troszczy się ponad dwadzieścia położnych. – Mamy młodą, bardzo profesjonalną ekipę. Koleżanki są otwarte na wiedzę, cały czas się rozwijają. Mają w sobie niesamowite pokłady empatii dla maluszków i ich rodziców – mówi Mariola Kowala, położna oddziałowa Oddziału Neonatologii. Bardzo ważną rolę na oddziale pełnią panie zajmujące się doradztwem laktacyjnym. – Naturalne karmienie jest niezwykle istotne dla zdrowia i rozwoju noworodka, ale również dla jego mamy. Nasze pacjentki mogą bez przeszkód korzystać z poradnictwa, pracując u nas trzy certyfikowane konsultantki laktacyjne. Jedna z nich w ramach specjalnego punktu zajmuje się na oddziale wyłącznie doradztwem w zakresie naturalnego karmienia. Nasze konsultantki służą pomocą w przystawianiu dziecka do piersi, pomagają zmniejszyć bolesność piersi, uczą obsługi sprzętu laktacyjnego. Dla wielu mam taka opieka jest bardzo dużym wsparciem.

Dr Stanisław Pająk dodaje, że pomoc przy karmieniu jest kluczowa w przypadku pań, które rodziły poprzez cesarskie cięcie. – W całym kraju odsetek takich operacji rośnie, obecnie wynosi około 45 procent. Jeśli poród nie odbył się siłami natury, laktację trzeba pobudzić i wtedy wsparcie naszych konsultantek jest nieocenione.

Wszystko, co potrzebne

Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka w Zabrzu rozpoczęło działalność w 2014 roku. Budynek i znajdujące się w nim oddziały

zostały wyposażone w nowoczesny sprzęt i aparaturę medyczną. – Dysponujemy wszystkim, co potrzebne na oddziale neonatologicznym o II stopniu referencyjności – podkreśla dr Pająk.

Oddział wyposażony jest w najnowocześniejsze aparaty do nieinwazyjnego wsparcia oddechu metodą n-CPAP, a także urządzenie VapoTherm, które umożliwia wysokoprzepływową tlenoterapię bierną. Dysponuje też respiratorami, stosowanymi w przypadku, gdy dziecko wymaga intubacji i standardowej wentylacji. Dzięki przenośnemu aparatowi RTG możliwe jest szybkie wykonanie zdjęcia bezpośrednio przy łóżeczku małego pacjenta. Z kolei nowoczesny ultrasonograf z głowicą kardiologiczną pomaga zdiagnozować nie tylko objawy niewydolności, ale i wszelkie inne problemy noworodków.

– Do tego inkubatory, lampy do fototerapii, pompy dyfuzyjne – wszystko to pozwala nam odpowiednio zaopatrzyć chore dziecko – podkreśla dr Pająk.

Profilaktyka i szczepienia

Oddział Neonatologii Szpitala Miejskiego w Zabrzu realizuje programy badań przesiewowych, służących szybkiej identyfikacji niektórych schorzeń u noworodków. To m.in. testy w kierunku fenylketonurii, mukowiscydozy i szeregu innych chorób metabolicznych i endokrynologicznych, które wcześniej wykryte mogą być skuteczniej leczone. Na oddziale prowadzony jest też program powszechnych przesiewowych badań słuchu u noworodków, zainicjowany kilkanaście lat temu przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Zabrzeński szpital ma aż trzy urządzenia do tego typu badań.

W placówce prowadzone są też przesiewowe badania ultrasonograficzne.

W oddziale wykonywane są również szczepienia ochronne zgodne z kalendarzem szczepień obowiązkowych. Obecnie w kraju noworodki szczepione są przeciwko gruźlicy oraz przeciwko WZW typu B. Dodatkowo dziecku podawana jest surowica w przypadku, gdy mama jest nosicielką wirusa zapalenia wątroby. To w pełni zabezpiecza noworodka przed tą groźną chorobą. – W systemie ochrony zdrowia w Polsce nieczęsto zdarza się, że szpital miejski posiada – jak to jest w naszym przypadku – oddział neonatologii o II stopniu referencyjności. To dowód wysokiej jakości opieki nad pacjentem i kompetencji personelu medycznego oraz potwierdzenie, że jesteśmy w pełni przygotowani do przyjmowania porodów kobiet w ciąży zagrożonej oraz do intensywnej opieki nad wcześniakami i noworodkami z problemami zdrowotnymi – podsumowuje dr Mariusz K. Wójtowicz, prezes Szpitala Miejskiego w Zabrzu.



dr Stanisław Pająk
kieruje Oddziałem Neonatologii
w Szpitalu Miejskim

SZPITAL MIEJSKI W ZABRZU Sp. z o.o.
ul. Zamkowa 4, 41-803 Zabrze

Informacje na temat odpłatnych zabiegów uzyskają Państwo pod nr. tel. 885 444 352 oraz na www.szpitalzabrze.pl



**SZPITAL MIEJSKI
W ZABRZU**

PŁYWANIE

Wzięcie udziału w sportowej rywalizacji w dobie pandemii jest nie lada gratką, więc nic dziwnego, iż do startu w zawodach pływackich w stylu dowolnym o puchar prezydent Zabrza, które w niedzielę (22 listopada) odbyły się w Aquarius Kopernik (Zabrze, al. Korfanteo 18), zgłosiło się aż 154 zawodników i zawodniczek, w tym blisko połowa z ościennych miast. Głównym celem zawodów, obok krzewienia kultury fizycznej, było jednak wyłonienie najszybszych mieszkańców Zabrza i stosowne klasyfikacje powstały z porównania czasów uzyskanych przez zawodników w różnych wyścigach na dystansie 50 metrów (dzieci miały do przepłynięcia 25 metrów). I tak nieoficjalny tytuł mistrza miasta przypadł **Jakubowi Katanie** (czas: 27.69 sek), który wyprzedził **Bartosza Kwestorowskiego** (28.64) i **Szymona Ślepeckiego** (28.71), przy czym w zestawieniu uwzględniono wyniki 33 sportowców. Z kolei klasyfikację najszybszych mieszkańców naszego miasta,

obejmującą 28 pływaczek, wygrała **Zuzanna Długosz** (29.13), przed **Małgorzatą Mosór** (30.57) i **Aleksandrą Lewandowską** (30.59).

Odnotujmy, iż w poszczególnych wyścigach triumfowali: **Tola Bulenda** i **Fryderyk Chyliński** (roczniki 2014 i młodszy), **Hanna Chodakowska** i **Mikołaj Kapka** (roczniki 2011-2013), **Mosór** i **Ksawery Preg** (open), **Długosz** i **Katana** (roczniki 2006-2007), **Karolina Fege** i **Robert Serzysko** (roczniki 2002-2005), **Dobrawa Skonieczna-Gawlik** i **Kwestorowski** (roczniki 2001-1975) oraz **Aleksandra Dziwosz** i **Wojciech Pasiecznik** (rocznik 1974 i starsi).

Zwycięzcy otrzymali puchary, a medaliści dyplomy i upominki (dla najmłodszych pływaków były m.in. wielkie pluszowe misie). Wszyscy zaś bez wyjątku dostali pamiątkowy medal, stanowiący komplet wraz z tymi przyznawanymi za udział we wcześniejszych tegorocznych mistrzostwach (narcciarstwo, kolarstwo, bieg) z zabrzańskiego cyklu **Cztery pory roku**. (w)

Mistrzowie stylu



OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

**KUPIĘ GARAŻ
STAN OBOJĘTNY
513-541-512**

DO wynajęcia pokój, Centrum Zabrza. 511-973-142

NAUKA/PRACA

MATEMATYKA, CHEMIA – również przypadki beznadziejne, www.krzysztofcywinski.pl 608-138-035

PRACA przy remontach mieszkań dla sprawnego emeryta. 533118721

PRZYJMĘ brygadzystę – majstra, atrakcyjne zarobki. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy atrakcyjne zarobki. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję, atrakcyjne zarobki. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza, atrakcyjne zarobki. 697-361-628

ZATRUDNIĘ pracownika do prac ogólnobudowlanych: 603-975-040

ZATRUDNIMY monterów okien i drzwi oraz pomocnika monterów. Tel. 322712452

RÓŻNE

ANTENY, monitoring, Canal Plus. Tel. 661429656

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.-kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

CYKLINOWANIE. 501-845-106

MALOWANIE, tapetowanie, panele, drobne naprawy, inne wykończeniowe. 507-102-386

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych. 607-219-491

PRZEPROWADZKI. 601-412-166

REMONTY dachów. Papa. 32/276-54-32, 797-718-267

REMONTY. 607-219-491

REMONTY, kafelkowanie, hydraulika. 511-469-710

RTV - naprawy domowe 32/279-42-79, 605-285-957

WYKONUJEMY remonty, gładzie, inst. elektryczne, monitoring, anteny zbiorcze, domofony. Tel. kontaktowy. 32/242-11-75, 509-326-449

KUPNO/SPRZEDAŻ

ZABRZE, tanio drzewo kominkowe i do wędzenia owocowe – 1 zł/ kg, rozpałka 6 zł/ worek. Zamówienia – 519-676-900

**AUTO-LAND
KUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10**

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO – SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

KUPIĘ radia, wzmacniacze, kolumny, Amiga, Commodore. PIKO. 607-912-559

PIŁKA RĘCZNA

Co wygra, to przegra

SUPERLIGA MĘŻCZYZN Czy to przez koronawirusowe przejścia szczypiorniści Górnika nie są w stanie w krótkim odstępie czasu zagrać dwóch dobrych spotkań? W ubiegłym tygodniu najpierw przegrali z Gwardią Opole, by potem gładko wygrać na wyjeździe z Zaglebiem Lubin, za to teraz najpierw (18 listopada) wygrali z Azotami Tarnów, by pięć dni później przegrać u siebie z Energa Kalisz... Ta zmienna postawa nie wzrusza jednak sytuacją naszego zespołu w tabeli. Zabrzanie niezmiennie zajmują w niej piąte miejsce, tyle że zwiększa się ich strata do lidera. Górnik w dziewięciu spotkaniach zdobył 15 punktów, a Łomża Vive Kielce ma ich już 27...



● **GÓRNIK ZABRZE – GRUPA AZOTY SPR TARNÓW 28:19 (14:10).** Górnik: Kazimierz, Skrzyniarz – Bondzior 5, Daćko 7, Bis 2, Tomczak 5, Łyżwa 2, Sluijters (na zdjęciu), Czuwara 1, Buszkow 1, Gogola 1, Kondratiuk 1, Dudkowski 2, Krawczyk, Adamuszek 1.

● **GÓRNIK ZABRZE – ENERGA MKS KALISZ 24:25 (9:10).** Górnik: Gali, Skrzyniarz – Bondzior 2, Daćko, Bis 1, Tomczak 2, Łyżwa, Sluijters 4, Czuwara 2, Buszkow 3, Gogola 2, Kondratiuk 5, Dudkowski 2, Krawczyk, Adamuszek 1.

II LIGA MĘŻCZYZN Szczypiorniści SPR-u Górnik Zabrze rundę rewanżową rozpoczęli od zwycięstwa: pokonali Jędrę Mysłenice 36:25 (18:12), a więc jeszcze wyżej niż uczynili to na inaugurację sezonu na wyjeździe (wtedy było 27:20). Tym razem bramki dla naszej drużyny zdobyli: Paweł Krawczyk – 8, Karol Tadej – 6, Mikołaj Burlyta – 5, Jakub Śladkowski – 3, Tymoteusz Jakubowski, Gabriel Kałuża, Jakub Kohrs, Wojciech Mrozek i Szymon Mucha, Szymon Skutela – 2, Kamil Szela, Szymon Medwid i Mateusz Zaczek – 1. Mimo odniesienia trzeciej w sezonie wygranej zabrzanie (9 punktów), niczym superligowy Górnik, nadal okupują w tabeli piąte miejsce, z dużą (6-punktową) stratą do dwóch najlepszych zespołów (ASPR Zawadzkie i AZS AGH Kraków). (s)

FIRMA POGRZEBOWA PIETREK Rok zał. 2003

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

www.pietrek.pl
CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

MPGK Sp. z o.o. w Zabrzu
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226
TEL. CAŁODOBOWY – 32 271 38 23

Jesteśmy firmą z długoletnią tradycją i doświadczeniem na rynku.
Oferujemy najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny oraz bezgotówkową organizację pogrzebów.

W swojej ofercie posiadamy:

- chłodnię i kaplicę
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy

Górník w listopadzie: słaby na boisku, ale mocny w tabeli

Ostatnie dni na podium?

Górník ma za sobą jedną trzecią sezonu, a więc dziesięć spotkań. W pierwszych pięciu zdobył trzynaście punktów (prawie komplet!), za to w kolejnych pięciu zaledwie cztery. Widać jak na dłoni, że po drużynie, która w sierpniu i wrześniu rozstawiała rywali po kątach, zostało tylko wspomnienie. Gdzie tkwi problem?

Na pewno sami piłkarze obniżyli loty (swoje zrobił też koronawirus, ale przecież pandemia nęka całą ekstraklasę), ale przede wszystkim wyczerpał się plan, z którym zawodnicy wychodzą na mecz. Na początku sezonu zabrzanie zaskoczyli ligę grą pressingiem (atakowaniem rywali z piłką już na ich połowie) i błyskawicznym konstruowaniem ataku, na którego nową gwiazdę wyrósł Jesus Jimenez. Z każdym kolejnym meczem styl zabrzanie stał się jednak dla polskich drużyn mniej zagadkowy i pierwszym zespołem, który go całkowicie rozszyfrował



było Zagłębie Lubin. Potem z Górnikiem zaczęli też wygrywać inni, a ostatnio udało się to nawet Piastowi Gliwice, który nie-

ty właśnie w Zabrzu odniósł swe pierwsze ligowe zwycięstwo w bieżących rozgrywkach. Dodajmy jednak, że znów skład za-

brzan w tym spotkaniu był zaskakujący, bowiem Jimenez czy Erik Janža (na zdjęciu) jeszcze nie doszli do fizycznej formy po koronawirusie i pojawili się na boisku dopiero w II połowie. Były to więc smutne dla zabrzanie derby, tym bardziej, że oczywiście rozegrano je przy pustych trybunach.

Górník ostatnio zawodzi, ale i tak utrzymuje się na podium tabeli. Niestety, jeśli przegra także kolejne spotkanie, to już na pewno z niego spadnie, właśnie na rzecz najbliższego rywala – Pogoni. Przygotowania do tego ważnego spotkania trwają w Zabrzu już od poniedziałku. Na początku tygodnia zawodnicy prowadzili trening, który cechowało szybkie tempo i duża intensywność. Były ćwiczenia z piłką w grupach i gra w „dziadka”. Zawodnicy doskonalili także grę „jeden na jeden”, „dwóch na dwóch” i „trzech na trzech”. A na koniec tzw. stałe fragmenty gry, a więc warianty rozegrania rzutów różnych i wolnych. Czy to zaprezentuje w Szczecinie? Oby! Mecz z Pogonią już jutro (28 listopada)! (ws)

EKSTRAKLASA – SEZON 2020/21 terminarz rundy jesiennej

Górník – Podbeskidzie	4-2 (Jimenez 3, Krawczyk)
Stal Mielec – Górník	0-2 (Bochniewicz, Manneh)
Górník – Lechia Gdańsk	3-0 (Jimenez, Nowak, Ściślak)
Legia Warszawa – Górník	1-3 (Sobczyk, Nowak, Jimenez)
Górník – Wisła Kraków	0-0
Zagłębie Lubin – Górník	2-0
Górník – Raków Częstochowa	1-3 (Nowak)
Warta Poznań – Górník	0-1 (Jimenez)
Śląsk Wrocław – Górník	0-0
Górník – Piast Gliwice	1-2 (Jimenez)
Górník – Pogoń Szczecin	27 listopada, godz. 20
Wisła Płock – Górník	7 grudnia, godz. 20.30
Górník – Cracovia Kraków	12 grudnia, godz. 17.30
Jagiellonia Białystok – Górník	19-20 grudnia

ostatni mecz I rundy Górník – Lech Poznań zostanie rozegrany już w ramach wiosennej części rozgrywek (6-7 lutego 2021)

EKSTRAKLASA tabela po 9. kolejce

1. Legia (m)	22	15-	9
2. Raków	21	23-	12
3. GÓRNIK	17	15-	10
4. Lechia	16	17-	15
5. Pogoń**	15	10-	5
6. Zagłębie	15	13-	11
7. Śląsk	14	15-	12
8. Jagiellonia	14	14-	15
9. Warta (b)	13	8-	10
10. Lech*	10	17-	16
11. Wisła K.	10	15-	14
12. Cracovia***	9	14-	13
13. Wisła P.*	9	12-	17
14. Podbeskidzie (b)	9	12-	23
15. Piast	8	9-	15
16. Stal (b)	6	10-	22

* drużyna ma zaległy mecz; ** drużyna ma dwa zaległe mecze; *** zespół przystąpił do sezonu z 5 punktami karnymi za korupcję.

Najbliższy rywal: POGOŃ Prawie wicelider

Pomorski zespół jest na razie najbardziej poszkodowany przez pandemię, z jego powodu rozegrał tylko osiem spotkań, podczas gdy większość zespołów, w tym Górník, ma na koncie dziesięć ligowych potyczek. Mimo to i tak plasują się na górze tabeli i są jej potencjalnym wiceliderem (przy założeniu, że wygraliby obydwie brakujące do kompletu mecze).

Pogoń na razie mało gra, więc traci mało goli. Jej rywale zdobyli tylko pięć bramek, co czyni szczecińską defensywę najlepszą w lidze. A jak jest w ataku? Rej w nim wodzi Alexander Gorgon, który ma jednak na koncie tylko trzy trafienia. 32-letni Austriak (polskiego pochodzenia) dołączył do portowej ekipy w sierpniu, przenosząc się z HNK Ri-

jeka (mistrzostwo Chorwacji, trzy krajowe puchary), jednak jest wychowankiem Austrii Wiedeń (mistrzostwo kraju w 2013 roku). Latem klub pozyskał również Michała Kucharczyka (przez lata grał w Legii Warszawa, a ostatnio w rosyjskim Urale Jekaterynburg), Portugalczyka Luisa Matę (z rezerw FC Porto) czy Słoweńca Lukę Zahovicia (to dwukrotny król strzelców w barwach NK Maribor), a stracił choćby błyskotliwego Zvonimira Kozulja (odszedł do tureckiego Gaziantep FK), Austriaka Srdana Spiridonovica (teraz serbska Crvena Zvezda Belgrad) i Greka Michalisa Manisa (cypryjski Anorthosis Ammochostou). Z tej wyliczanki wynika, że latem Pogoń jednak wzmocniła swój skład.

PUCHAR POLSKI 2021

1/32 finału: Górník – Jagiellonia	3-1 (Nowak, Jimenez, Bochniewicz)
1/16 finału: KSZO Ostrowiec Św. – Górník	2-3 (Evangelou, Wiśniewski, Manneh)
1/8 finału: Górník – nieznany rywal	10 lutego 2021

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Górník Zabrze – Pogoń Szczecin (27 listopada, godz. 20.30 – transmisja w telewizjach Canal+ Sport oraz w TVP Sport).

III LIGA. Grupa III: Ruch Chorzów – Górník II Zabrze (28 listopada, godz. 18).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Śląsk Wrocław – Gwarek Zabrze (28 listopada, godz. 12), Górník Zabrze – Legia Warszawa (29 listopada, godz. 12).

PIŁKA RĘCZNA

PGNiG SUPERLIGA MĘŻCZYZN: Piotrkowianin Piotrków Trybunalski – Górník Zabrze (29 listopada, godz. 18.20 – transmisja w TVP Sport).

II LIGA MĘŻCZYZN. Grupa IV: MOSiR Bochnia – SPR Górník Zabrze (28 listopada, godz. 19.30).

SIATKÓWKA

II LIGA KOBIET: SV MOSiR Zabrze – AZS Częstochowa (27 listopada, godz. 19), Gwiazda Tarnowskie Góry – Spartakus Zabrze 28 listopada, godz. 17).

SZACHY

TURNIEJ O NORMY CENTRALNE DO LAT 14. Zawody dla dysponujących co najmniej III kategorię zawodników i II kategorię zawodniczek odbędą się w dniach 27-29 listopada (godz. 10) w UKS Szach Mat (Zabrze, ul. Miarki 25).

III LIGA Górník II – Świdnica 3-2 (1-0): Prania (26), Bartłomiej Korbecki (46 i 89) – Krakowski (76), Szuba (90-karny). Tabela: 1. Ruch 17 spotkań, 41 punktów (bramki: 47-15);... 12. Górník II 17, 21 (32-29). **KLASA A Rudno – Zaborze** 0-2 (0-1): Podyma (3), Cichoń (84). Tabela: 1. Zaborze 16, 39 (45-11); 2. Walka 16, 37 (35-22);... 5. Gwarek 16, 32 (54-16);... 12. Grzybowice 16, 15 (28-35);... 15. Quo Vadis 16, 10 (19-72). **KLASA B Sparta – Bujaków** 8-0 (5-0): Janoszka (18), Musioł (22), Dudek (26, 41 i 47), Giera (74). **CENTRALNA LIGA JUNIORÓW:** Gwarek – Górník 2-2 (2-2): Gawlik (26 i 39) – Grudziński (2 i 19); Gwarek – Cracovia 3-2 (1-1): Gurdek (28), Paryła (82 i 90) – Kapek (19), Ziewiec (84). Tabela: 1. Wisła 15, 31 (34-22);... 5. Górník 15, 26 (28-20);... 12. Gwarek 15, 16 (18-33).

Finisz Sparty

KLASA B – JESIEŃ 2020

1. Gwarek II Ornontowice	12	31	10-1-1	33-14
2. Naprzód Świbie	12	30	10-0-2	54-8
3. Victoria Pilchowice	12	28	9-1-2	47-18
4. MOSiR SPARTA ZABRZE	12	27	9-0-3	59-21
5. Amator Rudziniec	12	16	5-1-6	21-32
6. Ruch II Kozłów	12	16	5-1-6	23-21
7. Start Kleszczów	12	14	4-2-6	28-34
8. Orzeł Paczyna	12	14	4-2-6	22-37
9. PIAST PAWŁÓW	12	13	4-1-7	25-41
10. LKS 45 Bujaków	12	11	3-2-7	24-43
11. Ślązak Bycina	12	10	3-1-8	20-42
12. Drama Kamieniec	12	9	3-0-9	24-55
13. Pogoń Ziemiećce	12	8	2-2-8	20-34

W poszczególnych kolumnach: miejsce, drużyna, liczba rozegranych spotkań, punkty, zwycięstwa-remisy-porażki, bramki zdobyte-stracone.

Czarno-biali



Pierwszym polskim zespołem bigbitowy byli Czerwono-Czarni, za to rudzka utytułowana kapela rhythm and bluesowa, która powstała w 1988 roku, pojawia się czasem na scenie w czarno-białych strojach. To nawiązanie do „smutnego końca za kratami” zлочyńców z Gangu Olsena, którego nazwę przejęła właśnie ta muzyczna grupa. 27 listopada w ramach akcji *Muzyka – Trzeźwość* (wykładającej pewne sprawy czarno na białym), da wirtualny koncert na platformie YouTube. O godz. 18 obejrzyć będzie można reportaż *10-lecie Gangu Olsena okiem kamery*, a o godz. 20 – koncert *25-lecie Gangu Olsena*. Oba programy będą dostępne w sieci do niedzieli (29 listopada). (jl)

Rozmowa kwalifikacyjna:

- Więc, ile ma pan lat?
- 30
- A jak długo pan pracował w poprzedniej firmie?
- 35 lat
- Jakim cudem ?
- Nadgodziny...

Kobieta gra w kasynie w Las Vegas i kiepsko jej idzie. Mając ostatnie 100 dolarów i będąc na skraju rozpacz, krzyczy:

- Co, do cholery, powinienam teraz zrobić?
- Stojący obok niej mężczyzna próbuje ją uspokoić i mówi:
- Nie wiem... Może powinna pani postawić na liczbę swojego wieku?

HUMOR

I odchodzi. Chwilę potem słyszy odgłosy wielkiego zamieszania przy stole z ruletką. Może wygrała! Wraca więc do stołu i toruje sobie przejście w tłumie gapiów. Jest zaskoczony, widząc, że kobieta leży bezwładnie na podłodze, a nad nią klęczy wstrząśnięty krupier.

- Co się stało? – pyta. – Wszystko z nią w porządku?
- Krupier na to:
- Nie wiem... Postawiła wszystkie swoje pieniądze na 29, a kiedy padło 36, padła jak długa na ziemię!

Gabinet dentystyczny. Pacjent w najdroższym garniturze, ze złotym rolexem wielkości talerzyka na przegubie, spinkami z diamentami jak wiśnie, ze stojącymi obok dwoma ochroniarzami o byczych karkach.

Dentysta prosi na fotel i każe otworzyć usta. Patrzy, zagląda, wreszcie mówi:

- Ale w czym mogę panu pomóc? Bo tu same tylko złote zęby, diamentowe koronki... Coś niesamowitego! Czego pan ode mnie oczekuje?
- Sam pan widzi, doktorze, jak to wygląda – odpowiada pacjent. Alarm chciałbym założyć...

Kto chce rządzić ludźmi,
nie powinien ich gnać przed sobą,
lecz sprawić, by podążali za nim

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp. 0	4°C	1022 hPa	wiatr		18 km/h
piątek		temp. 2	4°C	1020 hPa	wiatr		9 km/h
sobota		temp. -1	3°C	1021 hPa	wiatr		6 km/h
niedziela		temp. -2	2°C	1020 hPa	wiatr		8 km/h

KARTKA Z HISTORII

Modne czapki

Obok futrzanych czapek, które są modne już od wielu zim, w tym sezonie nosić się będzie różnokolorowe włóczkowe czapeczki o różnych fasonach. Razem z długimi szalami i rekawiczkami z tej samej włóczki, stanowią one nieodłączny atrybut mody zimowej. Dla kobiet, których ulubionym hobby jest szydełkowanie i roboty na drutach – zrobienie czapki nie będzie następczo trudności, gdyż robi się je najprostszymi ściągami. W każdym domu, na pewno, znajdują się różnokolorowe włóczki, które w ten sposób można wykorzystać.

Na reprodukcji włóczkowa pilotka z dużym pomponem, rekawiczki z jednym palcem i robiony oddzielnie golf, który zastępuje szalik. Do kompletu można zrobić jeszcze na drutach z tej samej włóczki grube pończochy. Mając taki zimowy ekwipunek, mróz nie będzie nam dokuczał.



Porady praktyczne

PTASIE MLECZKO. Jedną z naszych Czytelniczek przestąpiła do Redakcji przepis na doskonałe – jak twierdzi – danie deserowe. Oto jego składniki i sposób przyrządzania: 1. Ciasto: 1/2 kostki margaryny, 1 jajko, 1 szklanka cukru, 2 szklanki mąki, 1 szklanka mleka, 3 dkg kakao, 1/2 proszku do pieczenia – wszystko utrzeć i upiec. 2. Masa: Dwie szklanki mleka ugotować z 4 łyżkami grysiku i wysuszyć, 20 dkg margaryny (lub masła), 2 szklanki cukru (może być puder) utrzeć i porcjami dodawać grysiku (trzeba długo). Potem dodać zapach waniliowy (1 p. cukru waniliowego), sok z cytryny i dalej trzeć

Nakładać na placek. 3. Polewa: 2 dkg kakao, 1 łyżka cukru (puder), 2 łyżeczki mleka dobrane utrzyć – dodać 5 dkg masła roztopionego i nałożyć na placek (letnio).

NALEŚNIKI – INACZEL: Usmażyć naleśniki (można dostać w sklepach paczkowany proszek naleśnikowy), pokrajać je w paski i podsmażyć na słoninie. Gdy przestygną dodać trochę tartej bułki. Naczynie wysmarować masłem, posypać tartą bułką, włożyć naleśniki, zalać śmietaną rozmieszaną z dwoma świeżymi jajkami, wymieszać i zapiec w piekarniku. Podawać posypane cukrem – pudrem.

Głos z 16 listopada 1969 roku.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Postaraj się nie zmacić pozytywnej aury pretensjami, kłótniami – raczej wyciągaj rękę na zgodę. Wieczorem możesz mieć kiepskie samopoczucie, za to rano będziesz pełen energii.



BYK
(21.04 – 21.05)

Zachowuj ostrożność w relacjach z otoczeniem. To, że ktoś deklaruje wobec ciebie dobrą wolę, wcale nie oznacza, że zasługuje na bezwarunkowe zaufanie.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Jeśli toczycie z kimś spór, sytuacja jeszcze bardziej się zaogni. Bądźcie więc czujni i przygotowani na atak, ale miejcie też w zanadrzu ofertę pokojową.



RAK
(22.06 – 22.07)

Do głosu dojdą ambicje, które z jednej strony będą cię uskrzydlać, a z drugiej paraliżować. Nie rezygnuj ze swoich celów, a jedynie rozłóż dojście do nich na etapy.



LEW
(23.07 – 22.08)

Nie uszczęśliwaj innych na siłę, bo zamiast zjednać sobie przyjaciół, zyskasz wrogów. Pomagaj nie za wszelką cenę, lecz tylko wtedy, kiedy ktoś cię o to wyraźnie poprosi.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Masz szansę spotkać osobę, z którą zrozumiesz się w pół słowa. Wspólnota dusz będzie jednak krucha, a głównym zagrożeniem dla niej będą nadmierne wzajemne oczekiwania.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Gwiazdna aura oferuje ci przypływ namiętności i wysoką wrażliwość. Stajesz się bardziej zdecydowany i śmiały, więc masz szansę szybciej nawiązać głębszą relację.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Ważniejsze sprawy lepiej załatwiasz w godzinach przedpołudniowych, bo w miarę upływu dnia twoje możliwości będą się zmniejszać. A już wieczory rezerwuj tylko na niewyszukaną rozrywkę.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Pora zmienić reguły gry. Jesteś już gotowy, żeby dokonać nagłego zwrotu w swoim postępowaniu, zaprezentować się od skrywanej strony. Odzew będzie pozytywny, zbliży cię do sukcesu.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Będziesz mieć okazję zaprezentować, że jesteś świetnym kandydatem na szefa. Rób to jednak dyskretnie, by twój obecny przełożony nie zobaczył w tobie konkurenta, którego trzeba zwalczać.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Twa rozbijająca szczerość może razić osoby przeczułone na swoim punkcie, a tych nie brakuje. W dodatku prawdopodobnie zakończysz relację, którą jeszcze do niedawna próbowałeś ratować.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Nie szatajcie pieniędzmi, bo te mogą rozejść się szybciej niż myślicie i na święta zostaniecie z pustymi kieszeniami. Śmiało za to rozdawajcie na prawo i lewo dobre rady, bo te będą w cenie.